DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy 10 str. | Redakcja przyjmuje codziennie od godz. 10—12 w poł. Rękopisów Redakcja nie wraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 205.102. Tel. Redakcji dzienny 22-18, „ „ nocny 16-80 | Cena numeru w Bydgoszczy i na prowincji gr 20

Rok IV. Bydgoszcz, piątek 2 czerwca 1933 Nr. 125

Dziś lub jutro w Rzymie

zostanie podpisany „pakt czterech"

Londyn, 1. 6. (PAT) Dzienniki londyńskie ogłaszają **TEKST PAKTU CZTERECH MOCARSTW, który ma być jakoby w czwartek parafowany w Rzymie.**

Przed właściwym tekstem umieszczono następujący wstęp:

„Świadomość odpowiedzialności, jaka ciąży na nich, jako na członkach **Rady Ligi Narodów,** oraz odpowiedzialności wobec Ligi i jej członków, jako sygnatarjuszy paktu locarneńskiego; przekonanie, iż stan **niepokoju,** panujący na świecie, może być usunięty tylko przez wzmocnienie uczucia przyjaźni i przez potwierdzenie zaufania w sprawie pokoju; wierne zobowiązaniom **pakty Ligi, paktu w Locarno i paktu Kellogg - Briand** oraz potwierdzając swoją deklaracją **nieuciekania się do przemocy,** której zasady zostały przyjęte na Konferencji Rozbrojeniowej w dn. 2 marca, pragnąc dać najpełniejsze poparcie wszystkim postanowieniom paktu oraz respektując prawa każdego państwa, wysokie układające się strony zgodziły się do następujących artykułów:

1. wysokie układające się strony zgadzają się co do tego, że wszystkie kwestje pomiędzy niemi winny być wniesione do Ligi Narodów, celem zapewnienia skutecznej polityki współpracy dla utrzymania pokoju.

2. wysokie układające się strony, biorąc pod uwagę ewentualne zastosowanie artykułów paktu Ligi Narodów, przez regularne organa Ligi, podobnie jak wszystkie inne, propozycje, mające na celu ułatwienie pełnego zastosowania tych artykułów, zawartych w pakcie.

3. ponawiając swoją wspólną decyzję z dn. 11 grudnia 1932 r. wysokie układające się strony postanawiają, **by brytyjski plan rozbrojenia był podstawą dyskusji,** któraby ułatwiała Konferencji Rozbrojeniowej przygotowanie konwencji, zapewniającej istotne redukcje i ograniczenie zbrojeń. **Niemcy uznają, że w systemie, mającym na celu ustalenie bezpieczeństwa dla wszystkich narodów, mogą uzyskać równouprawnienie tylko etapami, zgodnie z paktem Ligi.**

4. wysokie układające się strony zgadzają się co do tego, że **będą się wzajemnie naradzały we wszystkich kwestjach a zwłaszcza w tych, które dotyczą gospodarczej odbudowy Europy.**

5. Porozumienie niniejsze zawarte zostaje **na okres 10 lat,** licząc od chwili wymiany dokumentów ratyfikacyjnych i zostanie odnowione automatycznie, o ile nie zostanie wypowiedziane w ciągu 8-u lat, trwając następnie przez okres nieograniczony, przyczem układające się strony będą miały prawo wypowiedzenia tego paktu na dwa lata.

6. porozumienie niniejsze będzie ratyfikowane w jaknajszybszym czasie i **zarejestrowane w Lidze Narodów.**

Londyn, 1. 6. (PAT). Cała prasa londyńska uważa ze rzecz pewną, że **pakt czterech mocarstw zostanie parafowany we czwartek w Rzymie, a następnie rychło podpisany. Ma to być ekwiwalentem niepowodzenia Konferencji Rozbrojeniowej** na wypadek jej odroczenia. Prasa uważa, że trudności zostały pokonane i na zasadzie depesz z Rzymu ogłasza rzekomo autentyczny tekst przyszego paktu.

Tylko jeden „Dailly Herald" donosi, że pakt czterech mocarstw nie będzie podpisany **przed otwarciem wszechświatowej kon**ferencji ekonomicznej, albowiem rząd francuski zamierza obstawać przy tem, aby **liczne nieuregulowane spory pomiędzy Francją a Włochami będąca od wielu lat przedmiotem bezowocnych rozmów dyplomatycznych, zostały załatwione przed podpisaniem paktu czterech mocarstw.** Oznacza to — zdaniem „Heralda" odroczenie **podpisania paktu na czas nieograniczony.**

Paryż, 1. 6. (PAT). Z Rzymu nadeszły informacje, potwierdzające wiadomość, iż **pakt czterech będzie parafowany w środę wieczorem lub w czwartek rano.** Wielka rada faszystowska ogłosi w tej sprawie komunikat. Parafe położą w imieniu Francji, Niemiec i Anglji ambasadorowie, a w imieniu Włoch podsekretarz stanu w min. spraw zagranicznych Suvich. Analogiczne informacje nadeszły z Londynu. Koła zbliżone do Quai d'Orsay, zachowują pod tym względem dyskretne milczenie.

P. premjer Jędrzejewicz u p. Prezydenta Rzplitej

(o) Warszawa, 1. 6. (PAT). Wczoraj w godzinach popołudniowych p. Premjer Jędrzejewicz **udał się na Zamek,** gdzie był przyjęty na dłuższej audjencji przez Pana Prezydenta Rzplitej, w czasie której złożył sprawozdanie z bieżących prac Rządu.

Narady w MSZ

(o) **Warszawa,** 1. 6. (tel. wł.) Wczoraj i przedwczoraj minister spraw zagranicznych p **Józef Beck** przyjął dwukrotnie ambasadora Francji przy rządzie Rzplitej p **Laroche'a** i p. posła Rumunji p. **Caderę.**

Mała Ententa wierzy i ufa

Komunikat trzech państw w sprawie „paktu czterech"

Po zakończeniu obrad konferencji stałej Rady Małej Ententy w Pradze wydany został komunikat oficjalny w którym w sprawie dyrektorjatu czterech czytamy m. in.

„W oświadczeniu z dn. 25 marca 1933 roku wszyscy ministrowie spraw zagraniczn. państw Małej Ententy nakreślili zasady, któremi powodować się ma ich polityka w odniesieniu do paktu i oświadczają, że a) każda współpraca **państw, mająca na celu uregulowanie zagadnień, które ich wyłącznie dotyczą jest pożądana i korzystna, b) państwa Małej Ententy nie mogą uznać, żeby służyło się sprawie dobrych stosunków między różnemi państwami przez umowy,** które miałyby na celu dysponowanie **prawami państw trzecich,** czy to w drodze konkretnych rozstrzygnięć, czy też przez nacisk na państwa inne, niż te, które umowy takie zawarły, c) **dotychczas nie jest dopuszczalne dysponowanie majątkiem drugiego, czy to pośrednio, czy też bezpośrednio".** Ministrowie spraw zagranicznych Małej Ententy sformułowali dn. 25 marca 1933 r. **swoje najwyraźniejsze zastrzeżenie w sprawie ewentualnego zawarcia takich umów o wszystkiem, co by dotyczyło ich praw i polityki".**

Dalej komunikat stwierdza, **że została definitywnie porzucona pierwsza wersja paktu, którego duch był przeciwny zasadom prawa międzynarodowego. Nowe brzmienie paktu, zakomunikowane Małej Entencie przystosuje się do memorandum rządu francuskiego z dn. 10 kwietnia br. wyznając zasadę, że pakt czterech może dotyczyć tylko zagadnień, związanych z interesami sygnatarjuszy tego porozumienia.** W ten sposób uczyniono zadość obu zasadniczym zarzutom, wysuniętym w oświadczeniu Małej Ententy.

Rząd francuski na podstawie dawniejszych wzajemnych zobowiązań dał państwom Małej Ententy formalną gwarancję przeciwko wszelkim usiłowaniom rewizji.

(Rząd francuski jednak łatwo może być przegłosowany, a na pewno nawet nim będzie przez Włochów i Niemców przy „desinteressement" Anglji).

W związku z temi gwarancjami pakt czterech **nie może(?) stać się umową,** której celem byłoby dążenie do osiągnięcia bezpośredniej rewizji granic innych państw. W tych warunkach państwa Małej Ententy posiadają dostateczną gwarancję(?), że pakt czterech nie mógłby zaszkodzić ich interesom i ufają(!), że decyzje czterech mocarstw o dotyczących ich zagadnieniach będą mogły wzajemnie zbliżyć i wzmocnić ich ducha pracy i przywrócić spokój w Europie, w szczególności w Europie środkowej. W sprawie rewizji postanowień terytorjalnych traktatów pokojowych ministrowie spraw zagr. Małej Ententy stwierdzają zgodnie, **że zagadnienia rewizji granic ich państw dla nich nie istnieją, niemniej nie mogą zasadniczo dopuścić aby w celach rewizji wywierany był nacisk na którekolwiek(?) państwo, ponieważ losy terytorjum należą wyłącznie do właściwych czynników konstytucyjnych i do parlamentu.** Wreszcie stwierdzają, **że przez poruszenie zagadnień rewizji zatruwa się tylko wzajemne stosunki między państwami.**

W zakończeniu ministrowie państw Małej Ententy, omówiwszy prace konferencji rozbrojeniowej i zbadawszy sytuację i stan tych prac są przekonani, że rokowania genewskie będą mogły doprowadzić do pozytywnego rezultatu. **W sprawie tej państwa Małej Ententy przyjmują plan rządu brytyjskiego za podstawę rokowań o przyszłą konwencję.**

* * *

Paryż, 1. 6. (PAT). Prasa francuska, komentując uchwały zjazdu praskiego w sprawie paktu czterech, dochodzi do wniosku, że Mała Ententa zrezygnowała ostatecznie ze swego stanowiska opozycyjnego. Wszyscy sprawozdawcy podkreślają jednak ZDECYDOWANĄ WOLĘ PRAGI, BUKARESZTU I BIAŁOGRODU OBRONY ZASADY NIENARUSZALNOŚCI TRAKTATÓW I GRANIC.

„La Liberte" podkreśla, **że decyzja francuska skonsternowała jej sprzymierzeńców,** mianowicie Belgję, Polskę, w gruncie rzeczy i Małą Ententę, która w swoim komunikacie pomimo zgody na podpisanie paktu czterech w dalszym ciągu zgłasza szereg zastrzeżeń, dotyczących ewentualności rewizji traktatów i granic. **Dziennik zapytuje też z niepokojem, czy pakt czterech nie dowodzi, że Francję oczekuje w najbliższym czasie pozbawienie praw suwerennego narodu.**

„Le Petit Parisien" uważa, że gwarancje, zaofiarowane małej entencie przez rząd francuski nie wystarczają, co miało wpływ na uznanie przez konferencję w Pradze w pakcie czterech.

Z za kulis Herrenklubu

Sensacyjny proces polityczny w Berlinie

Berlin 1. 6. (PAT). W sensacyjnym procesie o nadużycia pieniężne przeciwko byłemu komisarzowi Rzeszy do walki z bezrobociem Gereckemu, który odegrał wybitną rolę w czasie ostatnich wyborów na prezydenta Rzeszy wyszły na jaw interesujące szczegóły, oświetlając **akcję polityczną kół narodowych bezpośrednio przed nominacją Hitlera na kanclerza.** W procesie zeznawało wiele wybitnych osób, należących do najbliższego otoczenia prezydenta Hindenburga, m. in. syn prezydenta **pułk. Hindenburg,** sekretarz stanu **von Meisner** i były minister komunikacji Treviranus. Świadkowie ci odgrywają wybitną rolę w t. zw. **Herrenklubie** i wymieniani byli jako zwolennicy orjentacji prawicowej, której programem było utworzenie w Rzeszy i Prusach gabinetu silnej ręki, nie liczącego się z parlamentem.

We wczorajszem oświadczeniu dr. Meisner wykazał, że t. zw. komitet propagandy partyjnej popierającej kandydaturę Hitlera zamierzał kupić dzienniki „Taegliche Rundschau" lub „Deutsche Allgemeine Ztg", bądź też założyć nowe pismo, propagujące ideę koncentracji narodowej. Na ten cel miała być użyta część funduszów wyborczych.

Minister Treviranus zaznaczył, że rząd kanclerza Brueninga, wysuwając kandydaturę Hindenburga na stanowisko prezydenta Rzeszy kierował się głównie względami na politykę zagraniczną Rzeszy, dla której autorytet byłego feldmarszałka stanowił poważny atut. Z początkiem 1932 r. dr. Bruening wyraził życzenie powołania Hitlera na stanowisko kanclerza Rzeszy. Wątpliwe było tylko, czy powyższe posunięcie nie wywoła trudności w polityce zagranicznej.

O współpracę handlową Polski z Francją

na nowszych podstawach

Paryż, 1. 6. Wczoraj po południu rozpoczęły się w gmachu tutejszego ministerstwa przemysłu i handlu **rokowania polsko - francuskie o rewizję traktatów handlowych z roku 1924 i 1929.** Na czele delegacji polskiej stoi wiceminister Doleżał, na czele delegacji francuskiej **Bonnefonne-Craponne.** Przed rozpoczęciem się rokowań wiceminister Doleżał przyjęty był przez ministra handlu Serre. Wiceminister Doleżał złożył również wizytę na Quai d'Orsay.

Zagadnienie kapitalizacji

O siłę finansową Polski

Zagadnienie kapitalizacji stanowi najistotniejsze zagadnienie gospodarcze doby obecnej, w ramach polskiej rzeczywistości. Jedynie w oparciu o **własne kapitały** rzeczowe i pieniężne możliwy jest rozwój gospodarczy Polski, oraz dokonanie niezbędnych przemian jej struktury gospodarczej. Niedostateczność własnych kapitałów stanowiła już w latach przedwojennych najpoważniejszą bolączkę naszej gospodarki. Trudności na odcinku tym wzmogły się jeszcze bardziej od czasu odzyskania niepodległości, kiedy wypadki wojenne, oraz dewaluacja i inflacja zniszczyły szczupłe zasoby kapitałowe. Związanie podstawowych czynników wytwórczych, a więc ziemi t. j. zasobów naturalnych kraju **z pracą — możliwe** jest tylko dzięki trzeciemu istotnemu czynnikowi produkcyjnemu, jakim jest kapitał.

Konieczność kapitalizacji i to kapitalizacji stosunkowo szybkiej jest w Polsce także i z innych względów sprawą szczególnie doniosłą. W Europie powojennej należy Polska do tych nielicznych, wprost wyjątkowych krajów, wykazujących silny przyrost ludnościowy, wynoszący 400 do 500 tys. ludzi rocznie. Jedynie odpowiedni **wzrost dochodu społecznego**, zazwyczaj równoległy do procesu kapitalizacji zapewnić może przyrostowi ludzkiemu pracę i utrzymanie.

W latach ostatnich poczyniliśmy niewątpliwie znaczne postępy na polu kapitalizacji. Jak stwierdził p. min. Starzyński, wiceprezes Banku Gospodarstwa Krajowego, w czasie obrad ostatniego Zjazdu działaczy gospodarczych BBWR, suma wkładów oszczędnościowych wzrosła w Polsce od **połowy r. 1926 do końca r. ub. dziewięciokrotnie.** Wszystko to jednak są jeszcze postępy niedostateczne. Niedostateczność ich występuje nietylko w porównaniu ze stosunkami zagranicznemi, ale i ze stosunkami panującemi w okresie przedwojennym na ziemiach polskich. Podczas bowiem, gdy przed wojną suma oszczędności na jednego mieszkańca wynosiła **w b. zaborze rosyjskim 72 fr. zł., w b. zaborze pruskim 278 fr. zł., a w b. zaborze austrjackim 120 fr. zł.,** to obecnie w całej Polsce wynosi ona **26 fr. zł. na mieszkańca.**

Doniosłość zagadnienia kapitalizacji została w całej pełni zrozumiana i oceniona przez ostatni Zjazd. Zrozumieniu temu dano wyraz w szeregu mów, referatów i opracowań, a w szczególności w obu mowach min. Starzyńskiego, referacie dr. Baczyńskiego, oraz specjalnych referatach dotyczących kapitalizacji, zgłoszonych na komisji finansowej przez pp. Uhmę i Kochanowskiego. W szczególności stwierdzono, że wysiłek czynników oficjalnych, który **zapewnił nam w latach poprzednich stabilizację waluty i aparatu finansowego wytworzył atmosferę pewności i zaufania niezbędną dla wszelkiej akcji kapitalizacji.** Wysiłki stabilizacyjne od początku robione były z myślą o kapitalizacji, z tem przeświadczeniem, iż jedynie na stałym, twardym gruncie wznosić można **trwały gmach gospodarstwa narodowego.**

Drugi moment, który podkreślono ze szczególnym naciskiem w czasie obrad Zjazdu, to stwierdzenie ścisłej współpracy, jaka istniała i istnieć będzie pomiędzy czynnikami rządowemi, a przedstawicielami życia gospodarczego w dziedzinie polityki pieniężnej. Polityka ta przez szereg świadomych posunięć dąży do **ułatwienia i wzmożenia procesu kapitalizacji.** Zastosowano szereg ułatwień w tej dziedzinie, obniżono odpowiednie opłaty administracyjne, zniesiono kontrolę rachunków bankowych, podatek od wkładów na rachunkach bieżących itp.

Szczególną uwagę zwrócił Zjazd na **kapitalizację rzeczową,** na te korzystne możliwości inwestycyjne lokat kapitałowych, jakie wytworzyły się w przeżywanym obecnie okresie pokryzysowym. Z punktu widzenia interesów gospodarstwa, jako całości kapitalizacja rzeczowa, a więc zakładanie **nowych warsztatów produkcyjnych, budowanie domów, a nawet nabywanie ziemi jest niezwykle pożyteczna.** To też Zjazd podkreślił fakt, iż obecne warunki dla akcji inwestycyjnej są zupełnie wyjątkowe, dzięki niskiemu poziomowi cen, osiągniętemu po kryzysie i że wykorzystanie obecnego momentu w kierunku podjęcia inwestycyj prywatnych przynieść musi inwestującym znaczne korzyści. Akcja taka prowadzona na większą skalę przyczynić się musi równocześnie do **pobudzenia aktywności życia gospodarczego, wzrostu produkcji, obrotów, a następnie i cen.**

Niezależnie od powyższych rozważań stwierdzić należy, iż zagadnienie kapitalizacji jako całość, znacznie wykracza poza ramy powyżej nakreślone. Polityka kapitalizacyjna właściwie równoznaczna jest z ogólną polityką gospodarczą i **żadna dziedzina gospodarstwa nie jest wyłączona od wpływu na kapitalizację.** Wytyczne wypracowane przez Zjazd gospodarczy, **zmierzające do ożywienia życia** gospodarczego i do naprawy błędów strukturalnych naszego gospodarstwa, równocześnie stanowią ramy dla procesu kapitalizacyjnego. Za szczególnie doniosłe w tej mierze wskazania należy uznać: a) **reorganizację struktury i wymiany, b) dążenie do podniesienia rentowności produkcji i wymiany, c) aktywizację bilansu handlowego, d) racjonalizację konsumcji, a) wyzbycie się pośrednictwa zagranicznego, f) likwidację tezauryzacji złotowej, g) przypływ kapitałów krajowych z zagranicy, oraz likwidację tezauryzacji walutowej, h) organizację obrotu bezgotówkowego.**

Wszystkie te zagadnienia zostały przez Zjazd przepracowane i uwypuklone, jako posiadające szczególnie doniosłe znaczenie. Hasła zostały rzucone, wytyczne nakreślone. Na wzniesionych w ten sposób podwalinach stworzone zostały względnie uzupełnione będą wkrótce przez państwo ramy ustawowe dla akcji kapitalizacyjnej. **Reszta należy do społeczeństwa.** Nie wątpimy, że wywiąże się ono należycie ze swego zadania.

Roosevelt domaga się pieniędzy od dłużników europejskich

W Londynie rozeszła się pogłoska, **że prezydent Roosevelt zamierza po zamknięciu sesji kongresu, a więc po 10-ym czerwca ogłosić wezwanie do dłużników europejskich, aby na 15-go czerwca uiścili tytułem przypadającej raty długów wojennych tyle, ile mogą.** Równocześnie drogą rozmów z dyplomatami, Roosevelt wskazać miałby poszczególnym dłużnikom, jakiej sumy od nich oczekuje.

Od Wielkiej Brytanji Roosevelt **zażądać ma jakoby tylko 2 miljonów funtów wobec 19 miljn funt.,** przypadających według dzisiejszego kursu dolara. Angielskie koła polityczne twierdzą, że nic o takim zamiarze Roosevelta nie wiedzą. Wiadomość ta brzmi mało prawdopodobnie, a zwłaszcza suma, wymieniona dla Wielkiej Brytanji, wydaje się stanowczo za niską.

Na rokowania do Rygi

Do Rygi wyjechała delegacja rządu polskiego na wstępne rokowania polsko-łotewskie w sprawie opieki społecznej, które rozpoczną się w dniu 1 czerwca rb. Przewodniczącym delegacji polskiej jest poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny R. P. przy rządzie łotewskim, p. Zygmunt Beczkowicz.

Otwarcie sesji Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego

Pierwszy dzień obrad

W dniu wczorajszym w sali posiedzeń Rady miejskiej w Toruniu rozpoczął swe obrady Pomorski Sejmik Wojewódzki przy udziale pełnego kompletu posłów w liczbie 57.

Obrady Sejmiku poprzedziło uroczyste nabożeństwo, odprawione w kościele katedralnym św. Jana.

Otwarcia pierwszej Sesji trzeciego okresu Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego dokonał p. Wojewoda Pomorski Kirtiklis, powołując na przewodniczącego najstarszego wiekiem członka Sejmiku p. Tadeusza Cymbrowskiego. Przewodniczący powołał na sekretarzy pp. Jankowskiego i Radzymińskiego, poczem przystąpiono do wyboru marszałka Sejmiku oraz jego zastępcy. Zgłoszono dwie kandydatury p. **Dr. Konrada Siudowskiego i mec. Michałka z Torunia.** Głosowanie dało wynik następujący: p. dr. Siudowski uzyskał **28 głosów na 57** głosujących, p. mec. Michałek 27 głosów, 2 głosy oddano na niezgłoszoną **kandydaturę p. dr. M. Preissa** z Tucholi. Ponieważ jedna z tych dwóch kandydatur nie otrzymała absolutnie większości, przewodniczący po krótkiej dyskusji dotyczącej formalnej strony głosowania zarządził drugie głosowanie, w wyniku którego marszałkiem tegorocznej sesji Pom. Sejm. Wojew. wybrany został p. mec. Stefan Michałek z Torunia. Zastępcą wybrany został p. Antoni Antczak z Torunia.

Po dokonanym wyborze przewodniczący p. Cymbrowski złożył przewodnictwo w ręce marszałka Sejmiku p. mec. Michałka.

Obejmując przewodnictwo marszałek p. mec. Michałek wygłosił krótkie przemówienie, które zakończył okrzykiem wzniesionym na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i jej Prezydenta prof. Mościckiego.

Następnie wybrano jako sekretarzy pp. Kikulskiego i Odrowskiego, poczem przystąpiono do wyboru poszczególnych komisyj sejmikowych, przewodniczącego oraz członków Pomorskiego Wydziału Wojewódzkiego, członków do Wojewódzkiej Komisji Opieki Społecznej, dalej członków do Państwowej Rady Kolejowej, Rady Szkolnej Okręgowej Pom., Wojewódzkiej Rady Wodnej, oraz Rady i Komisyj Rewizyjnej Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności.

Dr. K. Siudowski — przewodniczącym Pomorskiego Wydziału Wojew.

Marszałek podaje do wiadomości, że zgłoszono dwie kandydatury na przewodniczącego Pom. Wydz. Wojew. a mianowicie kandydaturę p. **dr. Konrada Siudowskiego** BBWR kl. sejm. i mc. Julj. Szychowskiego (NPR.) w głosowania na 57 oddanych głosów **padło 29 głosów na dr. Konrada Siudowskiego,** 26 głosów na mec. Szychowskiego, 2 kartki oddano puste. W wyniku głosowania marszałek oznajmia, że **przewodniczącym Pom. Wydz. Wojew. wybrany został absolutną większością p. dr. Konrad Siudowski, członek Sejmikowego klubu Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.** Zastępcą przewodniczącego Wydz. Wojew. wybrany został większością **zaledwie jednego głosu** dr. Maksymiljan Preiss zTucholi (PPS.) Kandydatura pana Konstantego Januszewskiego (Klub Sejmikowy BBWR) uzyskała 27 głosów. Dwie kartki oddano puste.

Wynik wyborów do Wydziału Wojewódzkiego

Do Pomorskiego Wydziału Wojewódzkiego zgłoszono 3 listy.

Listę nr. I **Klubu Sejmikowego BBWR.** z czołowym kandydatem posłem na Sejm **Tebinką.**

Listę nr. II NPR. z czołowym kandydatem p. Malinowskim z Torunia oraz listę nr. III N. D. z czołowym kandydatem p. Sampławskim.

Lista nr. 1 Klubu Sejmikowego BBWR. otrzymała głosów 26.

Lista nr. 2 **NPR. otrzymała głosów 13.**

Lista nr. 3 **N. D. otrzymała głosów 16.** Dwie kartki oddano puste. **Na ogólną ilość 8 mandatów do Pom. Wydz. Wojew. Klub Sejmikowy BBWR. otrzymał 4 mandaty.** Pozostałe dwie listy po 2 mandaty.

Z listy nr 1 **Klubu Sejmikowego BBWR.** weszli do Pom. Wydz. Wojew. pp. poseł na Sejm **Zygmunt Tebinka,** Parszkowo powiat morski, **Łucjan Prądzyński,** rolnik Skarpa pow. Sępólno, Dyr. **Antoni Chwastek** Toruń i **Alojzy Pruszak** rolnik Krojanty pow. Chojnice, a jako zastępcy **Konstanty Januszewski** poseł na Sejm Karolewo pow. Świecie, **dr. Władysław Smoleń** kupiec Gdynia, **Stefan Wojczyński** burmistrz Tczew i **Alfred Birkenmayer** poseł na Sejm z Torunia.

Z listy nr. 2 NPR. weszli **pp. Malinowski i Pawlak** z Torunia, z listy nr. 3 N. D. **pp. Sampławski i Kencer.**

Wybory do poszczególnych komisyj sejmikowych dały następujący wynik: w skład **komisji organizacyjnej** wybrani zostali pp. starosta Jan Ornass, Bolesław Ossowski, Adam Doczyk, Feliks Rikulski i Stefan Jankowski. Do komisji skarbowo - -budżetowej pp. dr. Konrad Siudowski, starosta Jan Ornass, Łucjan Prądzyński, dr. M. Preiss, Andrzej Stróżyński, Aleksander Kamiński i K. Sampławski.

Komisja Melioracyjna pp. Wincenty Staśkiewicz, Feliks Rikulski, Tadeusz Odrowski, Karol Sampławski, Roman Płócieniak Konstanty Januszewski i Antoni Zalewski.

Komisja **drogowo - budowlana** pp. Florjan Poćwiardowski, Antoni Makowski i Jan Rychlewski. **Komisja Rewizyjna** pp. Tadeusz Odrowski, Feliks Rikulski, Antoni Zalewski, Stefan Wojczyński i Aleksander Kamiński. **Komisja rugów** starosta Józef Wimmer, ks. Józef Dębieński i Jan Kręglewski.

Przedstawicielem samorządu Wojewódzkiego do Rady Opieki Społecznej wybrany został na okres trzyletni p. starosta Wincenty Łącki.

Do Wojewódzkiej Komisji Opieki Społecznej wybrani zostali na okres kadencji sejmiku jako członkowie pp. Pawęł Hądzlik, Marja Kuliczkowska, poseł na Sejm Alfred Birkenmayer, Walenty Malinowski, Dr. Otto Pehr, ks. Roman Dembiński a jako zastępcy pp. Jan Dobrzyński, Karol Hempel i Józef Krause.

Do Państwowej Rady Kolejowej wybrany został p. dr. Maksymiljan Preiss a jako zastępca p. August Donimirski.

Przedstawicielem Sejmiku Wojewódzkiego do komisji rozpoznawczej dla spraw związanych z wykonaniem ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym wybrany został p. Paweł Hądzlik, zastępcą p. Tadeusz Odrowski.

W skład Rady Szkolnej Okręgowej Pomorskiej wybrani zostali z łona Sejmiku pp. poseł Alfred Birkenmayer, starosta Zygmunt Kalkstein, ks. Józef Dębieński, ks. prałat Wysiński, Feliks Kikulski, Jan Górski i Bolesław Szanda, a jako zastepcy pp. Jan Dobrzyński, Józef Pohl, Stanisław Woziwoda, ks. senator Aleksander Szulc, Alojzy Pruszak, Jan Kaleta i ks. Roman Dębiński. Do Wojewódzkiej Rady Wodnej wybrani zostali pp. Alojzy Pruszak, Feliks Kikulski, Roman Płócieniak jako członkowie, oraz pp. Stefan Dąbrowski, Jan Dobrzyński i Florjan Poćwiardowski jako zastępcy.

Wreszcie do **Rady Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności** wybrani zostali pp. prezes Mieczysław Paluch jako przewodniczący, dr. Kazimierz Siudowski, Walenty Malinowski, Mieczysław Bork i Stefan Jankowski jako członkowie, a pp. Feliks Rikulski, Alojzy Pruszak i Jan Kręgelewski jako zastępcy, a do **Komisji Rewizyjnej Pom. Woj. K. K. O.** pp. Prezydent Józef Włodek jako przewodniczący, Zbigniew Bojarski i dr. Tadeusz Michejda jako członkowie.

Po dokonaniu wyboru dalszy ciąg obrad plenum odroczono do dn. dzisiejszego.

Wczoraj w godzinach popołudniowych rozpoczęły obrady komisje: organizacyjna, skarbowa, budżetowa i drogowo - budowlana, które swe wnioski przedstawią dzisiaj na plenum.

Szczegółowe omówienie obrad tegorocznej sesji Sejmiku Wojewódzkiego odkładamy do przyszłego numeru.

Nasz wywóz do Afryki
wzrósł o 127 proc

Według statystyki polskiej eksport do Francuskiej Afryki Północnej w I kwartale rb. znacznie wzrósł w stosunku do tego samego okresu r. 1932 i 1931.

Ogólny eksport z Polski wyniósł w I kwartale rb. — 38.764 ton, wartości 1008 tys. zł, podczas gdy w I kwartale r. ub. eksport ten wynosił 13.588 ton, wartości 444 tys zł, a w I kwartale 1931 r. 20.931 ton, wartości 973 tys. zł. Jak wynika z powyższych danych eksport w r. b. wzrósł w stosunku do I kwartału r. ub. o 127 proc. pod względem wartości i o 185 proc pod względem wagi.

Najważniejsze towary eksportowane w I kwartale rb do Francuskiej Afryki Północnej były następujące: bale i belki jodłowe — 39 tys. zł, deski jodłowe — 141 tys. zł, forniery klejone — 38 tys. zł, meble gięte — 46 tys zł, węgiel kamienny — 570 tys. zł, bielizna bawełniana męska — 15 tys. zł, odzież męska bawełniana — 34 tys. zł i odzież męska wełniana — 22 tys. zł. Należy podkreślić wzrost eksportu węgla kamiennego, którego w I kwartale r. ub. wywieziono tylko za 212 tys. zł.

Przywóz z zagranicy zniżkuje

Według tymczasowych obliczeń, przywóz towarów zagranicznych w maju r. b. w porównaniu z miesiącem poprzednim zmalał w dalszym ciągu. Główną rolę w przywozie zagranicznym grają obecnie owoce świeże, których import odbywa się głównie w ramach handlu kompensacyjnego. Sprowadzane były pozatem niektóre maszyny oraz pewne surowce niezbędne dla szeregu gałęzi przemysłu.

Zmniejszenie się przywozu towarów zagranicznych należy tłumaczyć wzrastającemi stale trudnościami obrotów międzynarodowych, które częściowo tylko zdołał usunąć handel kompensacyjny.

Protektorat min. Zarzyckiego nad lotem mjr. Karpińskiego

P. minister przemysłu i handlu dr. Ferdynand Zarzycki wyraził zgodę na objęcie protektoratu nad lotem mjr. Karpińskiego przez Indje Holenderskie do Australji, mając na uwadze znaczenie propagandowe tego lotu dla naszego handlu zagranicznego.

Opieka nad grobami wojennemi

Minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych i ministrem opieki społecznej w najbliższym czasie wyda przepisy, określające obowiązki władz i urzędów państwowych oraz samorządowych w zakresie utrzymywania grobów wojennych.

Schleicher na wolności

Biuro Wolffa komunikuje: Z miarodajnych sfer donoszą, *że wiadomość, ogłoszona przez różne dzienniki* zagraniczne o rzekomem aresztowaniu gen. v. Schleichera jest zmyślona.

Antypodatkowe manifestacje we Francji

Według informacyj, nadeszłych z całej Francji *manifestacje antypodatkowe objęły kupiectwo całego państwa.*

W Lyonie doszło do zajść z policją, która nie dopuściła do zorganizowania pochodu.

Olbrzymia zwyżka akcyjna
na giełdzie nowojorskiej

Wartość wszystkich papierów dopuszczonych do notowań na giełdzie nowojorskiej podniosła się w ciągu kwietnia rb. z 50,469 mil. na 58,169 milj. dol. czyli o 7,7 miljardów dol. Wartość kursowa akcyj wzrosła o 6.901 milj. na 26.815 milj, dol. a papierów procentowych o 799 milj. do 31,354 milj. dol.

Bilans haussy majowej, która zwłaszcza w ostatnich dniach przybrała fantastyczne formy, będzie jak zapewniają jeszcze znacznie pomyślniejszy.

Nowa emisja banknotów na 6 miljardów dol.
w Ameryce

Referent budżetu, Kainey, oświadczył na ostatniem posiedzeniu plenarnem Izby Reprezentantów, że departament skarbu U. S. A. zamierza w najbliższym czasie wypuścić pieniądze papierowe na łączną *sumę 6 miljardów dolarów*, które służyć będą do wykupienia płatnych w roku bieżącym i w początku roku przyszłego pożyczek, oraz do finansowania wielkich robót inwestycyjnych.

Za kulisami paktu czterech
Praskie obrady Małej Ententy

Dnia 30 maja rozpoczęły się w Pradze obrady państw Małej Ententy. Jednym z najważniejszych punktów programu była debata nad ogólną sytuacją polityczną, a więc: 1) nad paktem czterech mocarstw, 2) nad rewizją traktatów i granic, 3) nad konferencją rozbrojeniową, 4) konferencją gospodarczą i 5) omówienia stosunków Małej Ententy do jej sąsiadów, a więc Polski, Italji, Austrji, Węgier, Rosji i Niemiec.

Mała Ententa, młode, trójgłowe „nadpaństwo" jest nam Polakom szczególnie bliskie krwią, sercem i wspólnotą celów i — wrogów. Krwią, — bo w skład jej wchodzą przeważnie pokrewne nam narody słowiańskie; Sercem, — gdyż jednaka wiązała nas dawniej niedola, a jednocześnie niemal rozbłysła nad nami zorza Niepodległości. Jednocześnie zrzuciliśmy kajdany, jednocześnie objęliśmy sercem i duszą nieopisaną rozkosz słowa „wolność", jednocześnie rozpoczęliśmy mocarstwowy marsz ku słońcu i potędze; Wspólnotą celów — utrzymania bezcennego skarbu naszej Niepodległości, oraz wspólnotą wrogów, tych właśnie kryjących się w mrokach dyrektorjatu czterech państw, a usiłujących wydrzeć nam nasze ziemie.

„Protektorką" Polski i Małej Ententy mianowała się Francja. Wpływy jej w Małej Ententcie są na tyle wielkie, że zdołała ona wyperswadować młodym państwom, że pakt czterech, to „niewinny gołąbek pokoju", że to „i owszem", sama tylko „procedura" a żadne, a żadne rewizje!

Pokpiwa sobie z tej potulności Małej Ententy nawet prasa francuska. „Figaro" pisze m. innemi: „Nie można być więcej ententofilem niż sama Ententa", bo skoro ona się zgadza..., a dalej: „Paul Boncour pieści się nawet nadzieją, że przedstawiciele Małej Ententy ogłoszą deklarację i niemal entuzjastycznie powitają pakt czterech! Pozostanie jeszcze Polska, bardzo nadąsana, a której sprzeciw trudniej będzie zwalczyć."

Rzecz jasna, że Polska żadnego dyrektorjatu, nad sobą nigdy nie uzna.

Jeśli w projekcie zmodyfikowanym i przystosowanym do zastrzeżeń Małej Ententy zostały wyłamane zęby rewizjonistyczne, to tem lepiej, ale zapytujemy po co w takim razie pakt ten zostaje zawarty i po jakiego licha zgoda Polski i Małej Ententy jest tak koniecznie potrzebna do tego, aby jakieś cztery państwa miały prawo między sobą o swoich osobistych sprawach radzić?

Czyż na to potrzeba czyjegoś pozwolenia? Nam to przecież nic a nic nie przeszkadza! Polska oświadczyła jasno i kategorycznie, ogłaszając swoje zupełne desinteressement w sprawie jakichkolwiek umów pomiędzy jakiemikolwiek państwami! Niech sobie radzą, godzą się, wadzą, przyjaźnią lub walczą etc, te czy inne państwa ale ...same między sobą, — lecz od Pomorza z łapami precz!

I jakoś ciągle na łamach prasy francuskiej „pozostaje jeszcze Polska, bardzo nadąsana, a której sprzeciw trudno będzie zwalczyć..."

Oficjalny komunikat Małej Ententy podajemy na innemi miejscu. Warto przytem zaznajomić się także z opinją szerokich kół politycznych zaprzyjaźnionych państw.

ODGŁOSY W CZECHOSŁOWACJI.

W przedzień rozpoczęcia obrad konferencji Małej Ententy „Lidowe Nowiny" zamieściły bardzo znamienny artykuł, w którym czytamy m. innemi co następuje:

„Spodziewamy się, że Stała Rada Małej Ententy powie otwarcie, jak odnosi się do nowego konceptu paktu mocarstw. Nie ulega wątpliwości, że w zasadniczem stanowisku, jakie Mała Ententa zajęła wobec pierwotnego „projektu Mussoliniego nic się nie zmieniło i nic się nie zmieni." Natomiast życzliwie powitaliśmy fakt, gdyby mocarstwa porozumiały się co do współpracy w kwestji ich własnych interesów. Cała Europa odetchnęłaby, gdyby nastąpiło zbliżenie pomiędzy Niemcami a Francją. Jesteśmy jednak bardzo sceptyczni, czy możliwe jest szczere współżycie pomiędzy Francją a hitlerowskiemi Niemcami: wojowniczy, gwałtowny duch tych Niemiec nie zanika, pomimo pokojowej mowy kanclerza, jaka wygłoszona była tylko ze względów taktycznych. Dopóki taki duch panuje w Niemczech, zachowamy zdrową i czujną nieufność, której nie rozwieją żadne umiarkowane słowa. Byłoby niesumiennością i głupotą gdybyśmy przy takiej sytuacji osłabiali swe dotychczasowe środki bezpieczeństwa; nie damy się okłamywać, chociaż wilk przedstawia się w skórze baranka.

Jak widać z tego jak i innych głosów prasy — opinja Czechosłowacji — a tak samo i w innych państwach Małej Ententy — jest zupełnie zgodna z opinją Polską. Tylko że Mała Ententa jest państwem trójgłowem, w której głos Francji ma znaczenie bardzo ważkie. Polska zaś jest potężnem dojrzałem politycznie mocarstwem i odpowiada kategorycznie na paktowanie czterech: Nie! Nie! Nie!

Pan Prezydent R. P. w Yachtklubie Polski



Na przystani Yachtklubu Polski w Warszawie odbyło się uroczyste podniesienie bandery, otwierające sezon klubu. — Na zdjęciu naszem widzimy Pana Prezydenta R. P., któremu córeczka jednego z członków Yachtklubu wręcza bukiet kwiatów.

Katastrofalny spadek handlu zagranicznego
Stanów Zjednoczonych A. P.

Sprawozdania urzędowe o handlu zagranicznym St. Zjednoczonych w m-cu kwietniu wykazują katastrofalny spadek importu i eksportu. Wartość eksportu w kwietniu wynosiła 105 miljonów dol., a importu 88 milj. dol. Tak niskich cyfr bilansu handlowego nie notowano od 30-stu lat. Powodem tego jest przedewszystkiem reakcja gospodarcza połączona ze sparaliżowaniem siły kupczej; dalej prohibicyjne zarządzenie celne, wprowadzone niemal we wszystkich krajach i wreszcie automatycznie wynikające z układu w Ottawie obostrzenia przeciw importowi ze Stanów Zjednoczonych.

Zwracając uwagę na te fatalne stosunki „New York Times" zaznacza, że świat oszalał pod wpływem ślepej trwogi i niewytrzymujących żadnej krytyki poglądów na samoobronę gospodarczą. Zdrowe zasady handlowe, oparte na doświadczeniu stuleci wyrzucono na śmiecie.

Cała nadzieja w tem, że nadchodzi już uświadomienie wśród narodów, które przekonywują się na własnej skórze, że temi obostrzeniami nie poprawiły sytuacji lecz ją pogorszyły.

Wolne Miasto czy prowincja Rzeszy?
Głosy prasy zagranicznej o wyborach gdańskich

Prasa francuska obszernie omawia wybory gdańskie.

„Le Journal", przytaczając oświadczenie Rauschninga, twierdzi, że niepodległość Gdańska jest dziś tylko czczem słowem. Intrygi Berlina w Austrji, zagłębiu Saary i w Gdańsku są najlepszym sprawdzianem niemieckiej deklaracji pacyfistycznej w Genewie. Gdyby p. Rosting wydał energiczniejsze zarządzenia, gwarantujące swobodę głosowania, może doszłoby do wytworzenia obecnej bardzo niepokojącej sytuacji politycznej. W końcu dziennik oświadcza, że Liga Narodów musi się starać uprzedzić ewentualne komplikacje.

„Le Populaire" pisze, że wysoki komisarz Rosting może być nawet zwolennikiem hitlerowców, nie powinien jednak wpływać na stanowisko Ligi Narodów, która pod żadnym warunkiem nie powinna się zgodzić aby w Gdańsku prawa ogłaszali hitlerowcy. Opinja świata domaga się od Rady Ligi Narodów, aby w Wolnem Mieście Gdańsku mogła istnieć wolność obywatelska.

Pierre Dominique, omawiając w „La Republique" zagadnienie Gdańska, wypowiada pogląd, że Gdańsk jest właściwie najidealniejszym punktem dla porozumienia niemiecko-polskiego. Zwolennicy Hitlera, którzy są dziś panami Wolnego Miasta, powinni zdecydować się nie na aneksję portu(!) co zrujnowałoby Gdańsk, a nie Polskę, posiadającą port gdyński, a wybrać drogę porozumienia z Warszawą.

Prasa sowiecka z ożywieniem omawia rezultat wyborów w Gdańsku.

„Prawda" w specjalnym komentarzu redakcyjnym podkreśla, że wybory odbywały się nietylko w atmosferze teroru, lecz również wśród ożywionej propagandy faszystowskiej na terenie Gdańska i Niemiec, czego dowodem jest mowa Hitlera w przeddzień wyborów. Zdaniem pisma, pokojowe oświadczenia gdańskich przywódców narodowo-socjalistycznych nie uspakajają opinji polskiej. Hitlerowcy niemieccy i gdańscy będą dążyli do rozwiązania kwestji gdańskiej od wewnątrz, to też w miarę unifikacji Gdańska z Rzeszą sytuacja będzie stale ulegała zaostrzeniu.

Mayowa afera w Poznaniu

Dyrektorzy fałszerzami weksli. — Browary Huggera przed ruiną

Władze prokuratorskie w Poznaniu wpadły na ślad **olbrzymiej afery**, która naraziła na poważne straty największe **instytucje finansowe w kraju.** Terenem tej afery jest **wielka fabryka nawozów sztucznych „Roman May S. A." w Poznaniu**, która znalazła się ostatnio w poważnych tarapatach finansowych. Dyrektorzy tej firmy, Stanisław Stwiorok i Andrzej Rozmiarek wpadli na pomysł ratowania zachwianych interesów i własnych dochodów drogą **dyskontowania bezwartościowych weksli** w tych bankach, gdzie firma R. May miała redyskonta.

W tym celu dyrektorzy wynajęli za umówioną opłatą **dwóch ludzi, którym kazali podpisać plik weksli na ogólną sumę 250 tys. złotych.** Tak sfabrykowane weksle „klijentowskie" zdyskontowali następnie **w dwóch bankach** i pieniądze podzielili tak, że część dostała firma, resztę zaś **dyrekcja, prokurenci i pośrednicy.**

Afera wyszła na jaw, gdy przyszło do wykupienia weksli, bowiem rzekomych klijentów firmy **nie sposób było odnaleźć.** Wzbudziło to podejrzenie u władz bankowych, które o całej machinacji zawiadomiły prokuraturę. Wszczęte natychmiast dochodzenie ujawniło **sensacyjne kulisy całej afery.**

Jak się okazało, są w nią wmieszani prócz wymienionych już Stwiorka i Rozmiarka prokurenci: Bolesław Jaworski, Sylwester Chojnacki, Stanisław Kubicki i Marjan Drygas, który jest — jak podaje prasa — **bratem przyrodnim prezydenta miasta Poznania Cyryla Ratajskiego, będącego zarazem prezesem rady nadzorczej firmy Roman May S. A.**

Aresztowano już Marjana Drygasa. Łącznie z nim aresztowani zostali: dyrektor Stwiorek, pośrednik Karol Dziewiczko i kupcy: Zygmunt Gorgolewski i Florjan Przygodziński.

Śledztwo w tej sensacyjnej aferze zatacza coraz dalsze kręgi i **spodziewane są dalsze aresztowania, również i poza Poznaniem.** Dochodzenia spoczywają w rękach specjalnie delegowanego przez władze sędziego śledczego Karczewskiego.

Roman May — jak podają — chcąc ratować podupadłe finanse fabryki, wciągnął niedawno do spółki **browary Huggera i wykupił większość ich akcyj.**

Wraz z upadkiem Maya, który uchodził na terenie Poznania **za jednego z największych potentatów finansowych, browary Huggera stanęły w obliczu ruiny.** By je ratować wysunięto na radzie miejskiej wniosek o przejęcie tych browarów przez miasto.

W samej fabryce Maya trwał od szeregu dni **strajk włoski**, który dopiero wczoraj został ukończony i to w niezwykły sposób. Mianowicie **robotnicy otrzymali 120 tonn surowca i 8 tys. złotych pożyczki**, przystąpili do roboty i prowadzą produkcję na własny rachunek.

„Mayowa" afera wywołała wielkie poruszenie w Poznaniu.

Zarażone w klinice króliki

w potrawce restauracyjnej

Do kliniki dermatologicznej Uniwersytetu warszawskiego zakradli się nocą niewykryci dotąd złodzieje, którzy skradli 3 króliki hodowane **tam specjalnie dla celów doświadczalnych.** Na jednym z nich był zaszczepiony syfilis na **dwu pozostałych — rak.**

Wszczęte poszukiwania doprowadziły wkrótce do ustalenia, że trzy duże króliki, wagi po 7 kilo **nabył właściciel kawiarni** przy ulicy Żelaznej 16, Andrzej Rombel. Lekarz wraz z posługaczem, którzy udali się do kawiarni znaleźli **tylko dwa króliki ze szczepionkami raka, — trzeci zaś jak się okazało, został już ugotowany i spożyty przez gości oraz samego gospodarza.**

Badany Rombel zeznał, że nabył króliki od nieznanego mężczyzny, o którym przypuszczał, że jest to wieśniak, płacąc po 2 złote za sztukę.

Amatorka piwa



Na zdjęciu naszem widzimy rzadki obrazek: papuga wypija resztki piwa z przewróconej szklanki. Papuga ta, to maskotka hotelu w porcie lotniczym w Manchester.

W drodze na odpust zamordował nożem kolegę

Przed kilku dniami we wsi Przywóz w powiecie krakowskim został zamordowany Stanisław Lechowicz, 24 letni student 5 roku teologji, eksternista, pochodzący z Limanowej. Morderstwo to wywarło bardzo silne wrażenie, gdyż znano Lechowicza jako człowieka spokojnego i cichego.

W trzy dni potem aresztowano w Krakowie 24 letniego Bolesława Olejniczka, pochodzącego z Dortmundu, studenta I roku filozofji, a b. studenta IV roku teologji, pod zarzutem zamordowania Lechowicza.

Olejniczak badany w śledztwie, przyznał się, że **zabił Lechowicza nożem w drodze na odpust do Mogiły.** Szli oni obaj na odpust i w drodze wynikła sprzeczka, podczas której nastąpiło starcie między tymi dwoma dotychczas przyjaciółmi-kolegami i współlokatorami.

Wesoły kącik

POŻYTECZNOŚĆ KONIA:

W szkole. Nauczyciel: —

— Proszę wymienić jakieś pożyteczne zwierzę.

— Koń!

— Słusznie. A jaką korzyść odnosi człowiek z pracy konia?

— Można wygrać w totalizatora.

MYŚLIWY.

Markiz Duvernois, posiadacz wspaniałej 12-konnej maszyny Hispano-Suiza, znany w całej Europie ze swych raidów automobilowych, oprowadza gościa po komnatach swego zamku. Zwiedzający znaleźli się w sali ozdobionej dziesiątkami rogów jelenich.

— Ho, ho! — dziwi się gość — to wszystko przejechane własnoręcznie?

50 lat bez snu

Zamyka oczy, lecz nie śpi

Do Anglji przyjechał z Australji człowiek, który, jak twierdzi, od pięćdziesięciu j[illegible] lat nie sypia. Od 34 lat zażywa wieczorem środek nasenny, zamyka oczy, ale właściwie nie śpi.

Dla jakiejś przyczyny prosił, aby nie ujawniono jego nazwiska.

— Umarłem przed 50 laty dla świata i chcę pozostać martwym, oświadczył dziennikarzom. Jestem obecnie człowiekiem bogatym i jedynem mem pragnieniem jest odzyskanie możności spania. W ciągu tych lat nie czytałem gazet i od czasów szkolnych nie byłem w teatrze; nie byłem nigdy w kinematografie, na dancingu, na koncercie. Nie wiem kto dziś rządzi Anglją. Świat dzisiejszy nie interesuje mnie zgoła. **Pragnę tylko snu. Czas zabijam podróżami.**

Człowiek „który nie śpi" ma córkę Amelję i ta towarzyszy mu w jego podróżach.

Teleskop Ritschi

Cud techniki optycznej

Olbrzymie lustro wagi 30 ton do nowego teleskopu w obserwatorjum kalifornijskiem na Mount Wilson, przewiezione zostało ze składu **na 3 platformach kolejowych.** Lustro ma 5 metrów średnicy i paraboliczną powierzchnię oszlifowaną z dokładnością do jednej tysięcznej milimetra. Jest to **cud techniki optycznej**, wielu specjalistów sądziło, że praca ta nigdy nie zostanie doprowadzoną do końca.

Nowy instrument nazwany teleskopem „Ritchi" od imienia wynalazcy, skraca odległość między obserwatorem a ciałem niebieskiem, znajdującem się w jego polu widzenia, **10.000 razy.** Przez nowy teleskop księżyc widzi się tak, jakby go widział **pilot z samolotu** odległego od powierzchni **księżyca o 40 km.** Gdyby istniała na księżycu budowla wysokości wieży Eifel, **możnaby** ją zobaczyć przez teleskop Ritchi. **Mars** znajduje się dalej od ziemi, niż księżyc, ale nawet z tej odległości można będzie **stwierdzić, czy istnieją na Marsie żyjące istoty.**

Nauka kucharstwa przez radjo

Amerykańska stacja iskrowa W. S. M. (U. S. A.) zainstalowała w swem studjo kompletnie i nowocześnie urządzoną kuchnię, w której dwa razy na tydzień odbywa się pod kierownictwem wykwalifikowanej gospodyni pokaz przyrządzania rozmaitych potraw, przyczem kierowniczka „opowiada" przez mikrofon radjosłuchaczom metody i sposoby przygotowania takiego czy innego dania. Pozatem abonenci mają prawo nietylko złożyć osobiście wizytę w kuchni, ale i kosztować na miejscu przygotowane potrawy.

Konserwy z fok

W Murmańsku **przystąpiono** do budowy fabryki konserw z mięsa fok i świnek morskich. Roczna produkcja obliczana jest na 10 tysięcy ton. Pisma sowieckie twierdzą, że mięso fok jest w zupełności jadalne i smaczne.

WILLIAM J. LOCKE

„Dziki Amos"

(The coming of Amos)

97) Przedruk wzbroniony

— Nie o to idzie — odpowiedziała z trwogą w oczach. — On może pana poprostu zabić.

Roześmiałem się. Ramon groził mi rzeczywiście śmiercią, ale jej tego nie powiedziałem. Łotr tego typu, co onż ryzykuje gilotynę tylko wtedy, kiedy jest pod urokiem kobiety, albo jeżeli go oślepi nadzieja ogromnego łupu. W danym wypadku nie wchodziła w grę żadna z tych pobudek i w dodatku hultaj był z natury tchórzliwy.

— Zaryzykuję — rzekłem.

— Nie! Nie! Nie pozwalam.

— Pozwolisz, kochana! — Jej brak zaufania dotknął mnie do żywego w mojej męskiej dumie. — Zaraz teraz zabiorę cię stąd do mojej willi. Twoja panna służąca spakuje rzeczy i przyjedzie za nami.. I dla niej znajdzie się pokój. Dorota zostanie wCannes tak długo, jak ja zechce, więc nie masz się co obawiać opinji. Jeżeli Ramon lub markiz będą się chcieli z tobą zobaczyć, to przyjdą do mnie i rozmówicie się w mojej obecności.

Potrząsnęła wolno głową. Usta miała rozchylone, wzrok daleki.

— Nie, nie mogę się na to zgodzić.

— Zgodzisz się, jeżeli mnie kochasz.

Zerwała się i stanęła koło mnie tak blisko, że objąłem ją ramieniem.

— Kocham pana, ufam panu i jeżeli się na to nie zgadzam, to tylko ze względu na pana.

— Właśnie ze względu na mnie — rzekłem — zjadając oczami jej żałosną twarzyczkę. — Musisz być posłuszna, moja księżniczko, bo ja jestem teraz twoim panem.

I ująwszy ją za rękę jak małą dziewczynkę pociągnąłem ją za sobą do hotelu. Tu wprowadziłem ją do windy i kazałem zabrać Chouchou. Tymczasem zatelefonowałem do Doroty z poleceniem przygotowania pokoju dla Nadji i przysłania Maksyma z samochodem. Zdarza się czasami, że niebo użycza zakochanemu przebłysku inteligencji. Gdybym był przedłożył Nadji mój projekt w formie nie rozkazu, a prośby, bylibyśmy dyskutowali całe godziny a tak posłuchała odrazu. W dwadzieścia minut później jechaliśmy do willi.

— Teraz — rzekłem, gdy znaleźliśmy się na miejscu — jesteś pod moim dachem, najdroższa. Teraz już jestem pewny, że mi cię nikt nie odbierze.

Do salonu wbiegła Dorota i wziąwszy wpół Nadję, pociągnęła ją ku oknu, z którego roztaczał się widok na cudownie niebieskie morze, niebo i przylądek. Z ust jej sypał się potok czułości, zapewnień i zachwytów. Stanąłem za niemi i kładąc im ręce na ramionach, rzekłem niemądrze do Doroty:

Bóg czuwa nad naszą panią,
I złego nie spotka ją nic.

ROZDZIAŁ XX.

Piękna księżniczka została uwięziona w wieży, a ja wziąłem na siebie rolę smoka, strażującego u wrót. Wolno jej było spacerować tylko po ogródku i po zboczu schodzącem ku bulwarowi nadmorskiemu. Furtka na dole za willą została, pierwszy raz od swego powstania, zamknięta na klucz a klucz powieszony w hallu. Dalszy spacer wymagał mojej eksorty, a wyjazd samochodem — opieki. Przyjęcie gościa zależało od mego i Doroty pozwolenia. Inaczej nikt nie miał do niej dostępu.

Ustalenie tego regulaminu fortecznego zabrało nam trochę czasu, ale na rozwój wypadków nie długośmy czekali.

Około szóstej zadzwonił markiz. Czy nie byłbym łaskaw przyjąć go w ważnej sprawie? Odpowiedziałem, że jestem na jego usługi. W pięć minut później Franciszek zaanonsował go i wprowadził do gabinetu.

— Dowiedziałem się w hotelu Mont Fleuri, że moja siostrzenica, księżna Ramiroff, jest u pana.

— U mojej pasierbicy — poprawiłem.

— Czy nagłe wypadki tego dnia skłoniły pannę Dorotę, że wystosowała do niej to zaproszenie?

— Nie wiem — odpowiedziałem zgodnie z prawdą.

Poruszył nerwowo białemi, starannie utrzymanemi rękami.

— No, to ostatecznie nie stanowi żadnej różnicy. W gruncie rzeczy moja siostrzenica jest pod pańskim dachem. Czy pozwoli mi pan pomówić z nią bez świadków?

— Jeżeli księżna zechce — naturalnie, ale przypuszczam, że nie zechce. Zwierzyła mi się ze wszystkiego i jeżeli pan ma jej coś do zakomunikowania, to proszę mnie to przekazać.

(Ciąg dalszy nastąpi).

W służbie Ojczyźnie

Pamięci Tadeusza Hołówki

Uroczyste odsłonięcie w gmachu Sejmu popiersia ś. p. Tadeusza Hołówki przywołuje na pamięć społeczeństwa tę świetlaną postać **żołnierza obywatela**, który przed dwoma niespełna laty padł przeszyty skrytobójczą kulą, jako tragiczna ofiara fanatyzmu i zdziczenia.

Od lat dzieciństwa i wczesnej młodości, od tych już chwil, w których lektura Sienkiewicza rozpala w nim wyobraźnię i nastraja duszę na rytm bohaterski, żywym był zawsze u Hołówki instynkt walki w obronie haseł, które uznał za swoje, wal**ki z każdem złem, krzywdą, narodową, społeczną czy indywidualną.** Ten żołnierski zdobywczy stosunek do życia był najistotniejszą jego cechą, która jest zresztą zawsze znamieniem ludzi wyższej miary i niecodziennego charakteru.

Krótkie życie Tadeusza Hołówki pełne było odmian, barwności i krasy, choć na jeżone było stale niebezpieczeństwami. Od lat najwcześniejszej młodości zejść musi w mroki konspiracji.

Gdy w czasie wielkiej wojny nad krajem zaciężyła stopa niemieckiego okupanta, Hołówko znów staje w pierwszym szeregu działaczy **P. O. W. i pisarzy niepodległościowego obozu („Widnokręgi")**. W ostatnim roku wojny zostaje wysłany przez kierownictwo P. O. W. na Ukrainę i do Rosji, by poprzez front bojowy nawiązać łączność z tamtejszą emigracją polską, uzgodnić linje politycznego działania, a przedewszystkiem, by z powstałych tam polskich formacyj wojskowych uczynić instrument walki o niepodległość. (Przygody swe **i rezultaty misji opisał sam Hołówko z olbrzymim talentem naracyjnym w niedokończonych**, niestety wspomnieniach p. t. „Przez dwa fronty").

A w odrodzonej już Polsce tem radośniej **staje do dalszej służby publicznej, że oto z karabinem w ręku broni tej niepodległości w r. 1920 i krwią własną przypieczętowuje swą służbę żołnierską. W służbie M. S. Z. kieruje całokształtem spraw dotyczących wschodu, by wreszcie rok ostatni swego życia poświęcić pracy poselskiej.**

Wybrany posłem Wileńszczyzny, wysuwa się na czoło parlamentarnego zespołu BB, obejmuje kierownictwo klubu sejmowego, a szeregiem wystąpień na trybunie sejmowej, zawsze męskich, szczerych, bezpośrednich, zyskuje nie tylko uznanie, lecz i powszechny szacunek — nawet u przeciwników politycznych. Niestrudzony w wyszukiwaniu nowych wciąż dróg obywatelskiego oddziaływania, do końca życia pozostał wierny instynktowi publicysty, raz poraz chwytając za pióro dla omówienia aktualnych zagadnień w prasie warszawskiej i prowincjonalnej. (Ważniejsze z tych publikacyj wydano w książce pt. „Ostatni rok").

Zginął **tragicznie z ręki fanatyków nienawiści.** Kula dosięgła właśnie jego, choć wielki szmat swego życia poświęcał zagadnieniu mniejszości narodowych w Polsce odrodzonej i zawsze był wyznaw. haseł tolerancji i równouprawnienia. Zawsze był żywym symbolem **bezinteresownej, żołnierskiej, twórczej, opromienionej entuzjazmem pracy dla państwa i jego przyszłości.**

I takim pozostanie w pamięci pokoleń.

„Strzała Bałtycka"

dla wycieczek na wybrzeże morskie

Po raz pierwszy w sezonie letnim b. r. w sobotę, dnia 3 czerwca zostanie uruchomiony specjalny pociąg pośpieszny Nr. 403 t. zw. „Strzała Bałtycka", przeznaczony dla wycieczek na *wybrzeże morskie*. Pociąg ten odchodzi z Warszawy Główn. o godz. 14-ej biegnie przez Kutno, gdzie otrzymuje specjalny wagon z Łodzi Kaliskiej i dalej biegnie bez zatrzymania aż do *Aleksandrowa dla komunikacji z Ciechocinkiem*, następnie zatrzymuje się tylko w *Toruniu, Bydgoszczy, Laskowicach, Tczewie, Gdańsku* i przybywa do Gdyni o godz. 21.29, skąd po 5-ciu minutach postoju rusza w kierunku na Hel z postojami na wszystkich stacjach wybrzeża morskiego, poczynając od Pucka i przyjeżdża do Helu o 23.50. Pociąg prowadzi *wagon bar do Tczewa*.

Powrót „Strzały Bałtyckiej" nastąpi po raz pierwszy dnia 5 czerwca; odjazd z Helu o godz. 19-ej min. 58 z postojami na stacjach wybrzeża morskiego, a w Gdyni o godz. 22.45 i do Warszawy przybywa dnia 6-go czerwca r. b o godz. 6-ej min. 25. Z Łodzi odchodzi wagon dnia 3 czerwca o godz. 14-ej min. 15, powrót z Gdyni do Łodzi na godz. 6.03.

Pomiędzy Gdynią a Helem pociąg „Strzała Bałtycka" idzie na prawach pociągu osobowego przyśpieszonego.

Pociąg ten będzie kursował *w soboty i dnie przedświąteczne w okresie od 3 czerwca do 2 września 1933 r.* Z Helu wychodzić będzie w nocy z dni świątecznych na dnie powszednie, począwszy od nocy z 5 na 6 czerwca do nocy z 3 na 4 września r. b.

Uporczywe zaparcie, katary grubej kiszki, wzdęcia, osłabione funkcje żołądkowe, zastoina ogólna, osłabione funkcje wątroby, bóle w bokach i pod żebrami przechodzą przy używaniu rano i wieczorem po szklaneczce naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa.

Buduj dom własny

Plany jednorodzinnych domów mieszkalnych

Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało do wojewodów pismo okólne w sprawie popierania drobnego budownictwa. Nawiązując do wydanego już uprzednio w tej kwestji okólnika, ministerstwo zawiadamia, że w zarządzie Banku Gospodarstwa Krajowego opracowane zostały na *podstawie prac konkursowych projekty jednorodzinnych domów mieszkalnych*. Osoby, zgłaszające do zatwierdzenia tego rodzaju projekt budowy, korzystają z ulg *przy opłacie za pozwolenie na budowę*. Katalog tych projektów nabywać można we wszystkich oddziałach B. G K.

Ponadto ministerstwo spraw wewnętrznych poleca, aby we wszystkich urzędach wojewódzkich, starostwach i zarządach gmin miejskich wywieszone były w widocznych miejscach plakaty propagandowe „Buduj Dom Własny", które rozesłane zostaną przez „Reklamę Pocztową".

Nadto ministerstwo wyjaśnia, że określenie „mały tani dom" oznacza budynek *mieszkalny o jednej lub dwu kondygnacjach, conajwyżej 5-ciu izbach* i powierzchni podłogi nie przekraczającej w obu kondygnacjach 110 mtr. kw.

650 pasażerów w lotach okrężnych

Propagandowe loty okrężne na polskich samolotach PWS 24 zyskały wielkie powodzenie. W pierwszym tygodniu lotów wzięło w nich udział 650 pasażerów.

Ogółem w ciągu tygodnia odbyło się w Warszawie, Lwowie, Katowicach, Krakowie — Poznaniu, Wilnie, Bydgoszczy — i Rydze 125 lotów propagandowych.

Włókiennictwo amerykańskie przeciw inflacji

W Pinehurst w stanie Północna Karolina obradował doroczny zjazd organizacyj zrzeszających cały przemysł bawełniany Stanów Zjednoczonych. W obradach wzięło udział około 800 delegatów, przyczem na podkreślenie zasługuje liczny udział przedstawicieli wielkich *banków amerykańskich*. Najbardziej charakterystycznym momentem obrad zjazdu było wystąpienie przeciwko *inflacyjnej polityce Roosevelta*.

16 tysięcy ton nafty dziennie

Największe źródło naftowe na świecie

Przed kilku dniami w miejscowości Lok-Batan w odległości około 20 km od Baku wytrysnęło największe na świecie źródło naftowe, którego wydajność dochodzi do 16.000 ton dziennie, co stanowi połowę dotychczasowej produkcji nafty na Kaukazie Południowym.

Źródło zdołano już opanować, co stanowi pierwszorzędny wyczyn techniczny. W przeciągu 12 dni działania źródła wydajność jego wyniosła 130.000 ton nafty. Oczekują, że po przeprowadzeniu szeregu koniecznych inwestycyj, wydajność źródła w roku 1934 dojdzie powyżej 1 miljona ton nafty.

Gandhi zakończył głodówkę

Gandhi zakończył głodówkę, która trwała 3 tygodnie. Pierwszym pokarmem, jaki przyjął był sok pomarańczowy. Lekarze przypuszczają, że Gandhi bardzo prędko powróci do zdrowia. Gandhi, który od początku postu nie golił się, postanowił pozbyć się brody z chwilą zakończenia postu.

Przygwożdżenie kłamstwa

Rymarowa prawda

Poseł z Klubu Narodowego, p. Rymar, od pewnego czasu szczególnie upodobał sobie Pomorze. Tu właśnie na łamach „narodowego" „Gońca Pomorskiego", wychodzącego w Tczewie, „poucza" ludność pomorską o tem, ile **zebrało się „mądrości" w głowach działaczy „narodowych", myszkujących po ziemi pomorskiej.** A to pouczenie odbywa się według znanej dobrze i praktykowanej bez przerwy metody, na którą patent zdobyło sobie Stronnictwo Narodowe i jego prasa. Czarne musi być dla wyznawców tej metody białem, a białe czarnem. I gdy do tej metody dopasowało się własny mózg i sumienie publicysty, wtedy wszystko idzie jak po maśle. Banialuki, czy brednie nabierają w ramkach prasy „narodowej" kuglarskiego rozmachu zwłaszcza, gdy poseł Rymar, czy ktoś inny z tej samej **gromadki sportsmenów „narodowych"** ozdobi je **tytułem „Prawdy zagłuszyć nie można".** Lecz prawda, jak wiadomo, z kuglarstwem nie chodzi w parze, co znowu tragikomicznie kończy się dla sztukmistrzów.

Tak też przytrafiło się posłowi Rymarowi, który rozeźlił się na Zjazd Działaczy Gospodarczych i Społecznych, jakoże nie mógł strawić w partyjnem swem myśleniu **twórczego dorobku tego Zjazdu.** Poniosło go tedy zaślepienie i zaczą w „Gońcu Pomorskim" rozpaczać, że ci, którzy czynny brali udział na tym Zjeździe prowadzą Polskę do „zguby". Za jednego ze sprawców tej „zguby" pos. Rymar podaje b. ministra skarbu Matuszewskiego.

Na ten tczewski wypad udzielił poglądowej lekcji pos. Rymarowi, p. min. Matuszewski w „Gazecie Polskiej". Po zdemaskowaniu „prawdy" p. Rymara p. Ignacy Matuszewski w zakończeniu pisze:

„Oddawna wiedziałem, że metodą walki Narodowej Demokracji **jest kłamstwo, oszczerstwo i wprowadzanie w błąd społeczeństwa.** Ale czasem przyjemnie jest swoje przekonanie sprawdzić ponownie na tak doskonałym preparacie, jak artykuł p. posła Stanisława Rymara, pod **dość bezczelnym tytułem: „Prawdy zagłuszyć nie można".**

P. Stanisław Rymar sądził, że nikt go **za rękę nie złapie, jeśli gdzieś na prowincji da ujście swemu temperamentowi** i nareszcie będzie mógł zrzucić z siebie **nietylko przyzwoite ubranie,** ale **i przyzwoitość wogóle.** Wolny od męki **udawania dżentelmena** p. Rymar daje folgę zarówno swemu **pióru jak i swojej duszy.** Stąd może i ów swawolnie przekorny tytuł, postawiony przed dość wyszukanym **zbiorem fałszów i przeinaczeń:** „Prawdy zagłuszyć nie można"... Szpiczasta bródka p. posła Stanisława Rymara musiała się trząść od wewnętrznego śmiechu, kiedy rozpoczął swą „pochwałę prawdy" od dania jej prztyczka w nos.

Skoro jednak p. **Stanisław** Rymar wiosną nastrojony jest tak figlarnie — pozwolimy sobie zaproponować mu grzecznie inną, **starodawną zabawę,** do **której nadał się jak mało kto.** Niech mianowicie wejdzie pod stół redakcyjny w „Gońcu Pomorskim", niech tam słowo po słowie, wszystko co napisał — **odszczeka.**

P. Rymar — **zawodowy** poseł — „w **cywilu" jest podobno nauczycielem i wychowawcą.** Mamy oto próbkę, jakich prawd uczy swą dorosłą, **tczewską trzódkę endecką, i jak wysokiej próby moralnej są jego metody nauczania.** Jeśli w szkole takie same **prawdy wykłada i podobne sobie typy wychować się stara — niechaj Bóg czuwa nad polskiemi dziećmi!".**

Dodajmy do powyższego, że ci, którzy **myszkują po Pomorzu,** tak samo jak p. Rymar, w tem wiernem odbiciu Rymarowej „prawdy" odnajdą i siebie. Trzeba tylko, aby cośkolwiek mądrze się zastanowili nad sobą i nad tem, że Pomorze myszkujących panów Rymarów **odsuwa i odsuwać będzie** coraz **dalej poza nawias rzeczywistości**

Walasiewiczówna na starcie



W ramach lekkoatletycznych mistrzostw Warszawy Stanisława Walasiewiczówna dokonała ponownej próby pobicia rekordu światowego Czeszki Menzlikowej na 50 mtr. Z powodu złej bieżni, próba nie udała sie Walasiewiczówna jednak wyrównała ustanowiony przez siebie rekord polski, osiągając 6,8 sek.

W trosce o rozwój handlowy Gdyni

Zwolnienie przedsiębiorstw od podatku przemysłowego

Podjęta akcja usprawnienia rozwoju Gdyni, jako ośrodka handlowego oraz jako portu spowodowała szereg prac, które znalazły swój wyraz na posiedzeniach komisji Handlowej Ostatnia konferencja poświęcona była organizacji handlu w Gdyni i zamknęła dotychcza sowe prace w tym kierunku szeregiem praktycznych **wniosków, idących w kierunku realizacji najpilniejszych postulatów Gdyni.**

Na czoło zagadnień gdyńskich wysunęły się sprawy podatkowe. W zrozumieniu doniosłych ulg podatkowych dla przedsiębiorstw gdyńskich Min. Skarbu i Min. Przemysłu i Handlu ustaliły następujący tryb zwolnień od podatku przemysłowego przedsiębiorstw, których istnienie służy rozbudowie i rozwojowi gospodarczemu miasta i portu Gdyni. **Zwalnia się od podatku conajmniej na 5 lat następujące przedsiębiorstwa:** 1) żeglugi morskiej; 2) budowy i naprawy morskich środków komunikacyjnych; 3) przetwarzające, uszlachetniające i eksportujące importowane towary morskie; 4) połowów morskich; 5) przetworów rybnych (wędzarnie, fabryki konserw i mączki rybnej); 6) handel hurtowy dokonywany ze składów. położonych na terenie miasta i portu Gdyni; 7) chłodnie, 8) hale aukcyjne; 9) laboratorja towaroznawcze dla wykonywania analiz towarów importowanych i eksportowanych drogą morską.

Zwalnia się od podatku conajmniej na 3 lata następujące przedsiębiorstwa: 1) spedycji portowej; 2) stanerskie i wynajmu robotników portowych; 3) maklerki okrętowej; 4) rybackie spółdzielnie handlowe; 5) banki; 6) domy komisowe i agentury dla handlu zamorskiego oraz 7) przedsiębiorstwa utrzymujące magazyny portowe, tranzytowe i wolnoakcyzowe.

Wszystkie rodzaje powyższych przedsiębiorstw będą zwalniane od podatku, o ile specjalne okoliczności nie przemawiają przeciwko udzielaniu ulg. Wszelkie inne niewymienione powyżej przedsiębiorstwa mogą również korzystać ze zwolnień **od podatku**, o ile da się stwierdzić, że istnienie i działalność ich przyczynia się do rozwoju i rozbudowy Gdyni, co winno być stwierdzone na podstawie: 1) poprzedniej działalności gospodarczej, 2) kwalifikacji kupieckich względnie fachowych właściciela lub kierownika firmy, 3) podstawy finansowej przedsiębiorstwa, 4) wkładów i inwestycji poczynionych w Gdyni oraz 5) czy zasiąg przedsiębiorstwa i branża, którą reprezentuje są w Gdyni gospodarczo uzasadnione i posiadają widoki rozwoju na przyszłość.

Podanie o zwolnienie od podatków wnosi **się do Min. Przemysłu i Handlu przez Izbę Przemysłowo Handlową w Gdyni.** Podania mogą być wnoszone zarówno przez firmy istniejące na terenie Gdyni, jak i przez firmy zamierzające prowadzić swoje zakłady w Gdyni. Izba przeprowadza badania co do okoliczności i wyraża swoją opinję. Izba Przemysłowo Handlowa w Gdyni prowadzi ewidencje firm zwolnionych od podatku. W razie likwidacji, upadłości lub oczywistej działalności firmy na szkodę gospodarstwa narodowego Izba obowiązana jest zawiadomić o tem Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Wymienione wyżej ulgi podatkowe dla przedsiębiorstw gdyńskich dają możność przetrwania w okresie gorszej konjunktury, albo też odpowiedniego zorganizowania swego warsztatu pracy, wreszcie **ulgi te zachęcą niewątpliwie** szereg przedsiębiorstw do osiedlenia się w Gdyni.

Co się tyczy opłat stemplowych, to uznano **zasadę zwalniania od opłat stemplowych:** 1) podań, wnoszonych do urzędów państwowych, mających siedzibę w Gdyni, oraz świadectw wydawanych przez te urzędy, 2) pism stwierdzających umowy, zawierane przez spedytorów morskich, współdziałających przy przeładunkach w Gdyni, oraz przez działających w Gdyni maklerów okrętowych, jak również pism, stwierdzających wykonanie umów.

Przywóz złotych monet do Polski

O stopniu, w jakim wzrosła w Polsce w ostatnich czasach najgorsza społeczna forma **kapitalizacji, mianowicie tezauryzacja**, świadczy przywóz złotych monet do Polski. Podczas gdy w roku 1931 kiedy mieliśmy do czynienia z wielkiemi krachami bankowemi o międzynarodowem znaczeniu i z załamaniem funta szterlingów, przywieziono monet złotych za sumę 22,6 milj. zł., to w dużo spokojniejszym pod względem finansowo-walutowym roku 1932 przywóz ten wyniósł 145,3 milj. zł.

Centralny Związek Przemysłu Polskiego, — omawiając w swem sprawozdaniu rocznem powyższy objaw, przeciwstawia mu zupełny zanik „kapitalizacji rzeczowej". Mianowicie, mimo bardzo poważnego spadku cen, nie widzimy dążenia do lokowania kapitałów w nieruchomościach rolnych i miejskich. nabywania przedsiębiorstw przemysłowych, mimo, że można było w roku 1932 objekty tego rodzaju nabyć za nikłą część ich wartości z lat dawniejszych.

Na pomiaru Bałtyku wyjeżdża polska ekspedycja naukowa

W dniu 1 czerwca rb. wyrusza z Gdyni z 58 uczniami I i II kurs Państwowej Szkoły Morskiej na ćwiczebną podróż na Zachodni Bałtyk statek szkolny „Dar Pomorza". Na pokładzie statku jedzie również ekspedycja naukowa w osobach prof. K. Demela — kierownika Stacji Morskiej na Helu i por. Przysieckiego z Wydziału Morskiego PIM w Gdyni, która ma za zadanie wykonanie szczegółowych pomiarów głębokości ławic słupskiej i środkowej na południowo-zachodnim Bałtyku. Pomiary dokonywane będą przy pomocy sondy dźwiękowej najnowszej konstrukcji, — specjalnie zainstalowanej na „Darze Pomorza". Praca potrwa ok. tygodnia, poczem ekspedycja przesiądzie się na kuter badawczy „Ewa" celem dalszego kontynuowania badawczych prac na Bałtyku.

Pierwsze oznaki przełamania kryzysu

Jak się dowiadujemy, część fabryk, które wskutek ciężkiej sytuacji gospodarczej zawiesiły swą produkcję, w ostatnich dniach ponownie ruszyły. I tak uruchomione zostały: *Wielkopolska Papiernia w Bydgoszczy, Huta Szkła w Łęgnowie*, oraz *Huta Szkła w Ujściu.*

W związku z tem znalazło pracę około 400 robotników.

Chojnice

— *Komitet Obwodowy BBWR. w Rytlu.* Ostatnio odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu obwodowego BBWR. w Rytlu. Zebrani wyrazili gotowość wydatnej pracy w myśl programu Bloku.

— *Wycieczka krajoznawcza.* Dzięki staraniom p. starosty Mieszkowskiego i p. inż. A. Polkowskiego, wyruszy dnia 30 czerwca z Chojnic wielka wycieczka naokoło Polski. Kierownictwo wycieczki spoczywa w rękach wytrawnego organizatora starosty Mieszkowskiego. Wycieczkowicze będą mieli specjalny wagon, w którym będą mogli wygodnie mieszkać. Ilość osób, którzy wezmą udział w wycieczce, wyniesie około 30. Wycieczka zwiedzi Warszawę, Białystok, Białowieżę, Wilno, Kresy Wschodnie, Baranowicze, Równe, Lwów, Zagłębie naftowe w Borysławiu Kraków, kopalnie soli w Wieliczce, Śląsk i Katowice, ponadto Częstochowę i Łódź. Koszt wycieczki jest minimalny, bo wynosi zaledwie 100 zł w III klasie i 150 zł w II klasie. Dalsze zapisy przyjmuje Starostwo w Chojnicach. Plan wycieczki jest bezwzględnie pięknym, jednak zdaniem naszym należałoby, o ile czas pozwoli, zwiedzić także i Zakopane.

— *Rozwój ZZZ.* W ostatnich czasach rozwinęła się znacznie praca organizacyjna wśród ludności robotniczej Chojnic. Obok już istniejącego i dobrze prosperującego Zw. Rob. Roln. i Leśnych ZZZ. powstał ostatnio Zw. Pracowników Samorządowych i Użyteczności Publicznej ZZZ. — Ostatni powstał z pracowników Gazowni i Elektrowni Miejskiej, którzy gremjalnie wystąpili ze związków chadeckich, po zdemaskowaniu szkodliwej działalności przywódców tego związku w stosunku do mas pracujących. Praca organizacyjna wśród elementu robotniczego wre nadal, a związki wchodzące w skład ZZZ. zyskują coraz więcej sympatji.

Kształćmy swe córki w zawodach związanych z domem

Dzisiejsza kobieta prócz zobowiązań, że tak powiem tradycyjnych, musi być również filarem domu, podporą, która powiększyć musi i kapitały gospodarstwa, jeśli wogóle nie jest jedyną, która utrzymuje dom i stara się o wychowanie dzieci. Zadanie trudne — nieraz ponad siły, lecz kobieta mężna przezwyciężyć potrafi wszelkie trudności, poświęcać się umie do ostatka, jeżeli chodzi o drogie jej sercu istoty. Do tak trudnych w obecnej chwili warunków życia, kobieta powinna się przygotować — powinna zrozumieć o ile łatwiej jej będzie w życiu zdobyć zarobek, jeśli wykaże się odpowiednią fachowością, sprawnością, umiejętnością. *A zajęcie kobiety powinno być związane z domem*, o ile ma rodzinę, gdyż powierzenie domu i dzieci osobom obcym, nieraz nie fachowym, podkopuje byt materjalny, a dzieci nie wychowane pod bacznem okiem kochającej matki nie znają radości dzieciństwa. Czy matka zmęczona 8-godzinną pracą w sklepie, biurze, czy szkole może poświęcać się wychowaniu dzieci?

Kobiety powinny starać się o powiększenie wspólnego dobra, lecz prace ich powinny być związane z domem. Otwarcie pracowni, czy to krawieckiej, czy bieliźniarskiej, czy koronkarskiej, haftu itp. nie wymaga wielkich kapitałów, a daje możność nie opuszczania na dłuższy czas domu. Dziś gdy szkolnictwo zawodowe stoi tak wysoko i można nabyć fachowe wiadomości tak łatwo; nie powinno się córek swych skierowywać do biur i kancelarji, lecz dawać im w rękę rzemiosło, które zawsze kobiecie da możność zarobkowania, a jeśli z tego w dobrych warunkach nie będzie potrzebowała korzystać będzie mogła zużytkować swe wiadomości dla siebie w domu, oszczędzając w ten sposób i przysparzając dobrobytu. Zawodów odpowiednich dla kobiet mamy cały szereg, które nie wymagają by kobieta oddalała się od domu, a mianowicie: krawiecczyzna, bieliźniarstwo, trykotarstwo, haft i koronki, jubilerstwo, ogrodnictwo (jeśli posiada swój kawałek ziemi), kapeluszpnictwo i wiele innych.

Z nowym więc rokiem szkolnym niech rodzice pomówią poważnie ze swemi dziećmi, czem w przyszłości pragnęłyby być, czem wogóle można zarabiać jak powinno się być przygotowanym do życia, które jest nieraz tak trudne i ciężkie, a nie będziemy mieli wykolejeńców, ludzi niezadowolonych, bo każdy będzie umiał znaleść szczęście i radość w pracy.

W tych dniach wyświetlany będzie w Toruniu film obrazujący prace w zawodach. Film ten powinny zobaczyć nie tylko uczenice ostatnich oddziałów szkół powszechnych, pierwszych do szóstych klas szkół średnich, ale również rodzice i wychowawcy. Film ten wyświetlany będzie w Toruniu w kinie szkolnym przy ul. Prostej (Szkoła nr. 1), w Grudziądzu w kinie szkoły Marcinkowskiego, w Gdyni w kinie „Czarodziejka".

ŁG.

Samobójstwo 70-letniego starca

W Wielowiczku pod Sępolnem popełnił samobójstwo przez powieszenie 70-letni Karol Hoppe. Powodem rozpaczliwego kroku był silny rozstrój nerwowy.

Lubawa

— *Pożar w Szwarcenowie.* Dnia 29 maja br. w zabudowaniu rolnika Lidko Emila w Szwarcenowie powstał pożar, który zniszczył dom mieszkalny wartości 1000 zł. Dom był ubezpieczony na sumę 2.000 zł w Pom. Stow. Ubezp. Na szkodę lokatorów Zamkowskiego i Frankiewicza, spaliły się sprzęty domowe wartości około 860 złotych, które nie były ubezpieczone. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

Ziemia dobrzyńska przy pracy dla państwa

Ostatnio w Dobrzyniu nad Drwęcą, w pow. rypińskim, przy udziale 400 słuchaczy ze wszystkich ugrupowań politycznych, odbył się wiec B. B. W. R. Poseł na Sejm p. Promis w dłuższem przemówieniu omówił wyniki prac Sejmu i najaktualniejsze zagadnienia.

Na wstępie p. Promis poinformował obecnych o dokonaniu ważnego aktu państwowego ponownego wyboru profesora Ignacego Mościckiego na następne 7-miolecie na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej, potępiając z całą bezwzględnością fakt nieprzyjęcia udziału w Zgromadzeniu Narodowem posłów z opozycji.

W dalszym ciągu mówca wyjaśnił obecny ciężki stan gospodarczy kraju i przyczyny powstania kryzysu; porównywał warunki obecne oraz stan bezrobocia u nas i zagranicą, wskazał na odbudowę kraju po niszczycielskiej wojnie dokonaną wielkim wysiłkiem i nakładem poważnych kapitałów, których pusty Skarb Państwa nie posiadał i których trzeba było szukać na obczyźnie, co bezwzględnie wpłynęło na zaostrzenie kryzysu, powiększenia budżetu państwa, a zatem i podwyższenie podatków.

Szczegółowo i wyczerpująco poinformował p. poseł słuchaczy o pracach Rządu w kierunku odprężenia ciężkiego położenia, o ulgach dla rolników i o spodziewanych w niedalekiej przyszłości dobroczynnych skutkach niedawno uchwalonej nowej ustawy o Funduszu Pracy.

Przechodząc wreszcie do obecnej sytuacji politycznej prelegent wskazał na wielkie niebezpieczeństwa, grożące Polsce ze strony zachodu, wskazywał na brutalne metody walki wewnętrznej w Niemczech, oraz na barbarzyńskie traktowanie mniejszości narodowych i zanik wszelkiej kultury.

Obecni na zebraniu niektórzy z demagogów opozycyjnych, którzy zwykli przy każdej sposobności przeszkadzać mówcom z przeciwnego obozu, tym razem bez słowa protestu wpatrzeni byli w prelegenta i bili oklaski.

W wyniku przemówienia jednogłośnie uchwalono następującą rezolucję.

Wyrażamy swoją radość z powodu ponownego wyboru p. Profesora Ignacego Mościckiego na Kierownika Nawy Państwowej. W uznaniu zasług dziękujemy za dotychczasową działalność na niwie państwowej i życzymy owocnych **wyników dalszej Jego pracy nad ugruntowaniem Mocarstwowej potęgi Ojczyzny;**

wyrażamy całkowite **zaufanie Klubowi B. B. W. R.** widząc jego współpracę z Rządem stwierdzamy celowość zarządzeń wydanych w trakcie minionej sesji ustawodawczej, a zmierzających do odprężenia sytuacji powstałej skutkiem przeżywanego kryzysu gospodarczego;

potępiamy z całą bezwzględnością wyłączenie się ugrupowań politycznych zjednoczonych w opozycji przeciwko Rządowi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej ze Zgromadzenia Narodowego przy wyborze pierwszego Obywatela Polski Pana Prezydenta; wytamy zdrowy odruch niektórych członków opozycji którzy wzięli udział w głosowaniu;

oświadczamy, że w wytkniętym kierunku Rządu zmierzającym do zachowania równowagi gospodarczej mając ułatwione wyjście z trudności, dążyć będziemy w pracach społecznych i gospodarczych do współpracy, przyczem przyświecał nam będzie cel: Prawem naczelnem — dobro Państwa".

Niezależnie od powyższego na żądanie zebranych wysłano depeszę hołdowniczą do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

KRONIKA

piątek
2
czerwca

BYDGOSZCZ

Kalendarzyk rzym.-kat.
Czwartek Jakóba Strzemia
Piątek Marcelina M.

— **Dyżur nocny aptek:** do niedzieli, dnia 4 czerwca br. pełnią: Apteka Centralna, ulica Gdańska 27, telefon 9-94 i Apteka pod Lwem Okole — Grunwaldzka 37, tel. 191.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W czwartek przemówią ze sceny autentyczne dzieje genialnego szpiega kobiety Anny Marji Lesser pt. „Fräulein Doktor" zamknięte w faktomontażu Jerzego Tepy. Jest to bezsprzecznie najaktualniejsza sztuka współczesna. Tytułową postać gra p. Zofja Barwińska w otoczeniu koncertowo zgranego zespołu w rolach epizodycznych.

Z dniem 1-go czerwca Teatr Miejski znacznie obniża ceny miejsc utrzymując przy tem 30 proc. zniżki w mocy.

Ostatni przebój scen stołecznych, pełna słownego i sytuacyjnego dowcipu komedja wiedeńska pt. „Gotówka" wejdzie w sobotę na repertuar naszej sceny. W głównych rolach wystąpią pp. Barwińska, Bogusławski, Dzwonkowski, Kwaskowski, Lochman, Skalski, Wilamowski i Dyr. Stoma, który jednocześnie sztukę reżyseruje.

W piątek z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszone.

REPERTUAR KIN.

Apollo: — wzruszający dramat pt. „Emma i wesoła farsa, pt. „Mężowie nie kłamią". Ilustracja muzyczna — salonowa

„Bałtyk" — „Prywatne życie pięknej Heleny" czyli „Upadek Troi" i „Rinaldo Rinaldini".

Kristal: emocjonujący film z za kulis chińskiej dzielnicy San Francisco pt. „Zemsta Tonga". Wersja angielska. Ponadto, oprócz tygodnika Foxa przynoszącego szereg aktualności ze świata, muzyczny dodatek pt. „Hawanna coctail w wykonaniu orkiestry Casto".

Marysieńka: „Bezbożne dziewczę" i „Jak zdobyć mężczyznę?".

Słońce: doborowy podwójny program: „Carewicz" na tle utworu Zapolskiej, oraz „Tajemnicze domino", komedja, pełna humoru i werwy.

Z miasta

— **Dziś ostatnie przedstawienie Cyrku Staniewskich.** Jak się dowiadujemy, Cyrk Staniewskich daje dziś ostanie swoje przedstawienie w Bydgoszczy, gdyż mimo ogólnych życzeń — nie może się on zatrzymać w naszym mieście przez Święta. Tak więc kto dotąd nie widział przebojowych naprawdę produkcyj tegorocznego programu, a chce przeżyć niezwykły dreszczyk emocji, niechaj spieszy na przedstawienie pożegnalne.

— **„Pod Orłem" zaczyna dziś koncertować Jadwiga Ciechońska.** Zapowiedź tę zapewnie większość czytelników powita z radością, gdyż Ciechońska, wraz ze swym przebojowym zespołem, jako znakomita skrzypaczka — od pierwszego występu stała się ulubienicą naszej publiczności. A więc — Ciechońska gra „Pod Orłem"...

— **Koło Absolwentów Wydziału Rzemieślniczego** przy Państwowej Szkole Przemysłowej w Bydgoszczy zawiadamia, iż zebranie miesięczne odbędzie się w czwartek 1 czerwca 1933 r. o godz. 18,30 w gmachu szkoły.

— **Pociąg „Gryf Pomorski"** odjazd z Bydgoszczy dnia 3 czerwca o godz. 23,20 z czwartego peronu. Przyjazd do Częstochowy dnia 4 o godzinie 7,30 odjazd z Częstochowy 4 o godz. 12,25 przyjazd do Katowic 14,06, odjazd z Katowic 5. 6. o godz. 7 przyjazd do Krakowa godz. 8, przyjazd do Bydgoszczy 6. 6. godzina 6.

Bilety do nabycia w Orbisie w cenie zł. 24 (za przejazd w obie strony) tylko do dnia 1 czerwca.

— **Dyrekcja Państwowego Gimnazjum Klasycznego** w Bydgoszczy przypomina, że wymagania przy egzaminie wstępnym do klasy I-ej nowego ustroju szkolnego są obecnie **takie same** jak w gimnazjach innych typów, wobec czego kandydaci nie będą egzaminowani z jez. łacińskiego ale z wiadomości nabytych w klasie 6-tej szkoły powszechnej.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja w ciągu dalszym w godzinach urzędowych od 12—13 Termin składania wpłaty oraz egzaminu (po 15 czerwca) zostanie ogłoszony później.

— **Nowa hurtownia papieru, artykułów biurowych i szkolnych.** Znany obywatel tutejszy p. Kazimierz Michalski, właściciel składu cygar przy ul. Dworcowej narożnik ulicy Śniadeckich, otworzył tuż obok hurtownię papieru pod firmą własną.

Ceny są zadziwiająco niskie gdyż nowo otwarta hurtownia, spodziewając się dużych obrotów, kontentuje się małym zyskiem. (3930)

Wykład w kinie Kristal. W niedzielę, 4-go czerwca br. od godz. 12—1 odbędzie się w kinie „Kristal" wykład dr. Jerzego Glińskiego na temat: **„Opieka nad matką i dzieckiem"** Wstęp bezpłatny.

— **Związek Strzelecki Oddział Bydgoszcz—Miedzyń.** W drugie święto Zielonych Świąt t. j. dnia 5. 6. br. o godz. 14-tej w ogrodzie p. Adamczewskiego w Prądach powiatu bydgoskiego odbędzie się święto wiosny połączone z przedstawieniem amatorskiem, zabawą taneczną i różnemi niespodziankami.

Orkiestra doborowa. W czasie koncertu w ogrodzie odbędą się wyścigi dla dzieci, strzelanie z wiatrówek, licytacja amerykańska. itp.

Od ostatniego przystanku tramwajowego (Wilczek) kursować do prądów będą wozy.

Poświęcenie sztandaru
6 druż. harcerskiej przy Gimnazjum Kopernika

Ub. niedzieli, członkowie 6 druż. harcerskiej przy Gimnazjum im. Kopernika, a wraz z nimi większa część młodzieży zakładu, — obchodził uroczystość poświęcenia sztandaru drużynowego.

Akt poświęcenia poprzedziło solenne nabożeństwo w kościele szkolnym Klarysek, w czasie którego ks. prof. Różek wygłosił okolicznościowe, podniosłe kazanie, oraz złożenie wieńca u stóp pomnika Sienkiewicza i defilada drużyny.

W auli Gimnazjum gdzie odbyło się poświęcenie sztandaru, zgromadzili się przedstawiciele władz miejskich, członkowie Koła Przyjaciół Drużyny, grono profesorskie, oraz liczni goście i harcerze. Zgromadzenie zagaił przewodniczący K. P. H. dr. Typrowicz, nawiązując do słów Marszałka Piłsudskiego, że „spocząć na laurach — to klęska", i zachęcając drużynę do dalszej wytrwałości w pracy dla realizacji szczytnych haseł: Ojczyzna, Nauka, Cnota.

Zkolei przemówił wręczając przedstawicielowi drużyny sztandar prof. Timler, dalej pp. prof. Bałachowski i harcerz Andrunkiewicz.

Na zakończenie miłej uroczystości odbyła się wspólna fotografja.

Otwarcie III kursu kandydackiego Legjonu Młodych

Niewiele jeszcze czasu upłynęło od uroczystej inauguracji bydgoskiego obwodu Legjonu Młodych — Związku Pracy dla Państwa, a już Obwód ten otwiera w dniu dzisiejszym, t. j. 1 czerwca br. o godz. 19-tej trzeci zkolei kurs dla kandydatóów na członków L. M.

Świadczy to chyba najlepiej o wartości ideologicznej Legjonu, jak również o aktualności jego haseł, które podejmuje żywiołowo całe młode pokolenie polskie, świadome nie tylko swych praw, ale przedewszystkiem obowiązku wobec Państwa, wywalczonego krwią naszych ojców. „Państwo buduje się pracą, a broni krwią... Żołnierz i człowiek pracy są elita narodu... Dobro Państwa przedewszystkiem" — to hasła, które nie podlegają dyskusji.

Kierownictwo kursu III, tak jak i poprzednich spoczywa w rękach inspektora Obwodu, leg. Horbaczewskiego. Wykłady odbywać się będą przy ul. Jagiellońskiej 5. I. ptr.

Nowa placówka rezerwistów na Bartodziejach

W sobotę odbyło się konstytucyjne zebranie Związku Rezerwistów, Koła Bartodzieje Małe.

Referaty o celach, zadaniu i założeniu Związku Rezerwistów wygłosili członkowie Zarządu Powiatowego: p. L. Nowakowski i p. A. Wardyn.

Po przeczytaniu statutu i przyjęciu go przez Koło Bartodzieje Małe, po wybraniu przewodniczącego p. Chojnowskiego i dwóch ławników i sekretarza przystąpiono do wyboru Zarządu w skład którego weszli: prezes — p. Antoni Chojnowski; I. wiceprezes — p. Stecko Roman, II. wiceprezes — p. Wildhirt Jan, sekretarz — p. Walczak Franciszek, skarbnik — p. Chojnowski Jan, zast. sekr. — p. Sępiół Stanisław, komendant — p. Figiel Paweł.

Po obszernej dyskusji, na zakończenie zebrania p. L. Nowakowski wzniósł okrzyk: „Niech żyje Armja Rezerwowa".

Czas położyć kres prowokacjom

Niezwykłym, nawet jak na przysłowiową butę pruską, typem prowokatora okazał się przybyły z Berlina do Polski obywatel niemiecki Maks Semrau, któremu w dniu wczorajszym policja zmuszona była zdjąć odznakę hitlerowską.

Obywatel ów, jadąc do swych krewnych pod Świecie — podróżował z ostentacyjnie przypiętą swastyką hitlerowską, ignorując wszelkie uwagi polskiej służby kolejowej i pasażerów. Dopiero na interwencję jednego z konduktorów, zawezwany policjant zdjął mu na bydgoskim dworcu odznakę, co oczywiście spotkało się z oburzeniem „pokrzywdzonego" turysty

Łatwo sobie wyobrazić, jak przywitanoby w Niemczech Polaka, któryby np. w czapce rogatywce odważył się bodaj z metr wychylić na tamtą stronę kordonu. A ten z oznaką hitlerowską przyjeżdża aż pod samą Bydgoszcz czując się, jak na ulicach Berlina!

* * *

Podobna prowokacja miała w dniu wczorajszym miejsce w ogrodzie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, gdzie jeden z niemiaszków bydgoskich, niejaki Walter Wienberg (ul Zamojskiego 10) wznosił publicznie okrzyki „Heil Hitler".

Przechodzący tamtędy policjant spisał protokół.

Naprawdę czas już, by począć stosować środki, któreby uwolniły nas od podobnych wybryków.

* * *

Donoszą nam o wypadku, jaki miał miejsce przed kilku dniami. Przybywający w Polsce za paszportem Niemiec Otto Rozenkranz, — właściciel składu rowerów przy ul. Długiej 54 — usiłował zablokować konkurencyjny skład Polaka, posuwając się do niesłychanego wprost wybryku.

Otóż w dniu otwarcia składu rowerów i części zapasowych pod firmą **Jan Miernik** przy ul. Długiej 68 — Rozenkranz począł rozrzucać ulotki drukowane w języku niemieckim i polskim, wysyłając swych kolporterów tuż przed drzwi konkurencji.

Po interwencji p. Miernika — Rozenkranz stanął sam pod drzwiami konkurencyjnego interesu i wciskał ulotki klijentom wchodzącym do składu polskiego.

Kres zajściu położyły organa bezpieczeństwa, do których zmuszony był zwrócić się p. Miernik z prośbą o wzięcie go w obronę przed niemiecką konkurencją. **Czek.**

Koncert na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża

W dniu 1 czerwca o godz. 17 w ogrodzie Teatralnym orkiestra wojskowa pod batutą p. por. Grabowskiego odtworzy najpiękniejsze utwory klasyczne, przeplatane produkcjami Tow. śpiewaczego „Halka". Na całość złożą się: 1) „Wyprawa" — Kanior, 2) „Zaszumiał ciemny głęboki las" — H. Opieński; 3) „Mazur" — H. Opieński; 4) „Pieśń myśliwska" — H. Opieński odśpiewa Chór „Halka".

W razie niepogody, koncert odwołany. Dobrowolne datki przeznacza się na cele sanitarne.

Nakło
Zawody o „Państwową Odznakę Sportową"

W Nakle ukończono w niedzielę dn. 14 bm. zawody o POS. Miejscowy oddział KPW. stawił do zawodów 18-tu uczestników, z których wszyscy zdobyli POS. Złotą odznakę zdobyło — 3; srebrną — 9, bronzową — 6.

Trzy miljonowy Sfinks.

Zagadkowy, tajemniczy, ponury — stoi za miastem, na pustej równinie...

Z daleka... łudzi oko majestatem ogromu, czystością linji, potęgą budowy — jest przecież kolosem. Z bliska... przytłacza ciężarem, martwemi oczodołami okien, rysami, pustką — jest prawie ruiną.

...To Sfinks bydgoski, nowy szpital na Bielawkach.

Nikt nie wie co go czeka, nikt nie odgadł kto mu taki los zgotował. Stoi i... czeka. Lata całe. Kosztował tyle, ile całe osiedle, a nikt w nim nie mieszka, — miał schronić setki chorych, a nikomu korzyści nie przynosi. Miał stanąć, gdy tymczasem... roboty stanęły.

Dla wszystkich jest zagadką. Przyjezdni pytają: co z tego będzie? — swoim z ust nie schodzi pytanie: kiedy z tego coś będzie??

Trzymiljonowy Sfinks bydgoski. Wokoło jego postaci krążą legendy i baśnie. Mówią o trzech miljonach potrzebnych do jego wykończenia — głoszą o mającej nastąpić rozbiórce gmachu, postawionego rzekomo na zbyt słabych fundamentach. Słowem kolos na glinianych nogach — zabytek...

Ile w jednem i w drugiem jest prawdy, trudno dociec. Czy będzie rozebrany, usunięty, jak poronione stworzenie przed narodzeniem, — czy też zabłyśnie jeszcze kiedyś tysiącem świateł? Czek.

Kurs bibljotekarski dla podoficerów garnizonu bydgoskiego

Staraniem Polskiego Białego Krzyża odbył się w świetlicy 62 p. p. kurs bibljotekarski dla podoficerów garnizonu bydgoskiego. Jako delegat Okręgu P. B. K. z Torunia przybył p. por Nowak, referent oświatowy D. O. K., Zarząd miejscowego Koła PBK. reprezentowali przewodnicząca Koła p. Stabrowska, przewodniczący referatu bibliotecznego p. Dyr. Dr. Winkler, przewodnicząca sekcji świetlicowej p. Kosecka oraz referent oświatowy garnizonu p. kpt. Grochala.

Kurs powyższy zapoczątkował reorganizację bibliotek żołnierskich O sposobie reorganizacji referował p. por. Nowak. Z techniką biblioteczną PBK., według której prawadzone będą odtąd wszystkie bibljoteki żołnierskie zaznajomiła zebranych delegowana przez Zarząd Naczelny PBK. z Warszawy p. Eilenberżanka.

Przy reorganizowaniu bibljotek żołnierskich w Bydgoszczy służą pomocą seminarzyści Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego, dla których w godzinach popołudniowych odbył się również praktyczny pokaz. Selekcję książek przeprowadza z ramienia PBK. p. dyr. dr. Winkler. PBK. zaopatruje również biblioteki całego garnizonu w druki i pomoce biblioteczne oraz ponosi koszta oprawy książek.

Kurs powyższy niewątpliwie przyczyni się do rozwoju czytelnictwa oraz da możność przeprowadzenia dokładnej statystyki czytelnictwa wśród żołnierzy.

Ucieczka aresztantów podejrzanych o świętokradztwo

Z więzienia prewencyjnego w Ryczywole pod Obornikami zbiegło wczorajszej nocy trzech niebezpiecznych aresztantów, będących w podejrzeniu o dokonanie świętokradztwa i kilku włamań w okolicy.

Są to bracia: 24-letni Michał i 20-letni Stanisław Siemienieccy, oraz 27-letni Józef Krawczak. Wszyscy trzej mieli wkrótce, po ukończeniu dochodzeń policyjnych stanąć przed sądem.

W razie napotkania któregokolwiek z wymienionych — należy powiadomić o tem policję.

Obniżenie ceny chleba

Wydział Administracyjny Prezydenta miasta zwraca uwagę na obwieszczenie swoje z 30. 5 1933 r., które ukaże się w najbliższym numerze Orędownika m. Bydgoszczy i ustala cenę chleba z mąki żytniej 65% na 32 grosze za 1 kg. wobec czego za bochenek o wadze 1½ kg wolno pobierać 48 groszy.

Cena powyższa obowiązuje od dnia 1 czerwca 1933 r. Winni pobierania lub żądania wyższej ceny oraz nieujawnienia ustalonej ceny na cenniku zostaną surowo ukarani. Cennik winien być drukowany lub sporządzony wyraźnem pismem atramentem, formatu o wielkości conajmniej pół arkusza papieru i powinien zawierać nazwę firmy oraz datę sporządzenia cennika

Odpowiedzi redakcji

— *Marjan K. — Tuchola.* Konsulat Polski w Argentynie znajduje się w Buenos Aires Leandra N. Alens 480. Może WPan zwrócić się bezpośrednio.

— *Stanisław S. — Lwów.* Z artykułu nie skorzystamy. Sprawy mniejszości ukraińskiej mniej nas interesują, ze względu na regjonalny charakter naszego pisma. Prosimy porozumieć się z Redakcją „Słowa Polskiego“ we Lwowie.

— *Florjan Wit. — Kcynia.* „Dziennik Poznański“ (ul. Pocztowa) i „Przegląd Codzienny“ Poznań, 27 Grudnia 5.

— *Stały Czytelnik w/m.* Sprawę budowy Domu Ludowego im. Marszałka Piłsudskiego, realizuje specjalny Komitet z p. inż. Lisieckim na czele. Bliższych informacyj udzieli WPanu Rada Grodzka BBWR. (ul. Grodzka 5).

— *Zw. Rezerwistów — Glinno W.* Prosimy na przyszłość przesyłać sprawozdanie zaraz po obchodzie, a nie z kilku tygodniowem opóźnieniem. Przesyłane informacje zamieszczać będziemy.

— *Mar. — Chojnice.* Sprawy te w odpowiednim czasie na łamach pisma poruszymy.

— *Czytelnik z Czerska.* Za słowa uznania dziękujemy. Prosimy nadsyłać.

Kościerzyna

— *Pożar w Starej Kiszewie* W nocy na 29 bm. w zabudowaniu Freitaga Ewalda w Starej Kiszewie powstał pożar, który zniszczył stodołę i chlew wraz z narzędziami rolniczemi i paszą wyrządzając szkodę na sumę około 15.000 zł. Spalone mienie było ubezpieczone na sumę 8 tys. fr. szw. w Włoskiej Spółce Akc. Istnieje podejrzenie zbrodniczego podpalenia.

Programy radjowe

Czwartek, 1 czerwca:

Warszawa: 12.10 Płyty gramofonowe; 15.10 Komunikat Państw. Inst. Eksport.; 15.15 Kom. gospodarczy; 15.25 Piosenki w wykonaniu O. Kamieńskiej (płyty); 15.35 Odczyt pt. „Kobieta z przedmieścia“, wygłosi p. H. Boguszewska; 15.50 Muzyka jazzowa w wykonaniu różnych zespołów (płyty); 16.25 Francuski (kurs średni); 16.40 „Jan Władysław Dawid, jako uczony i pedagog“, wygł. p. H. Lukrec; 17.00 Koncert symfoniczny (płyt.); 17.40 Odczyt; 17.55 Program na dzień następny; 18.00 Muzyka lekka i taneczna z cafe „Italja“; 19.20 „Kom. roln. Przysposob. roln.“, wygłosi inż. Z. Kobyliński; 19.30 Kwadrans literacki „Sabałowe bajki“, wygłosi p. J. Gałdyn; 20.00 Muzyka lekka. Wyk.: Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota. St. Millerowa (sopran) i L. Urstein; W przerwie o 20.55 Wiad. sport.; 21.30 Słuchowiska: „Syrena“ pg. Gomulickiego i „Lekcja tańca“ pg. Klemensa Junoszy; 22.15 Muzyka ze Lwowa; 23.00—24.00 Muzyka taneczna.

Piątek, 2 czerwca:

Warszawa: 12.10 Płyty gramofonowe; 15.10 Kom. Państw. Inst. Eksport.; 15.15 Kom. Gosp; 15.25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa; 15.30 Chwilka morska i kolonjalna; 15.35 Koncert życzeń (płyty); 16.25 „Przegląd wydawnictw periodycznych“; 16.40 Odczyt z cyklu „Umiłowanie przyrody ojczystej“, p. t. „Ochrona zwierząt w Polsce“, wygłosi prof. J. Domaniewski: 17.00 Koncert muzyki lekkiej. Wyk.: J. Święcicka (sopran) K. Worch (baryton) i L. Urstein (akomp.) oraz płyty gramof.; 17.55 Program na dzień nast.; 18.00 Muzyka lekka i taneczna z kawiarni „Gastronomja“; 19.00 Rozmaitości; 19.20 „Przegląd roln. prasy kraj. i zagran.“ z Wilna; 19.30 Feljeton pt. „Gdzie są nasi konkurenci??“, wygł. p. K. Jabłowski; 20.00 Pogadanka muzyczna, wygł. dr Al. Simonówna; 20.15 Koncert symf ze studja. Wyk.: Orkiestra Filh. Warszawskiej pod dyr I. Waghaltera; 22.00 Feljeton literacki pt. „Cyprjan Norwid“ (zarys syntezy), wygł. p. C. Jellenta; 22.15 Muzyka taneczna z płyt; 23.00—24.00 Muzyka taneczna.

Zamiast złodzieja postrzelił kupca

Za fatalną omyłkę 6 miesięcy więzienia

W dniu 4 listopada ub. roku wyszedł na pole swego chlebodawcy, Hermana Conrada w Nowymmłynie pod Grudziądzem, uzbrojony w fuzję i browning 29-letni Władysław Marks, w tym celu, ażeby sprawdzić czy złodzieje nie kradną buraków z pola.

Marks doszedłszy do pola buraczanego, stwierdził, że przy jednym z kopców stoi wóz z koniem, na który jakiś mężczyzna nakładał liście buraczane. Mężczyzną tym był Józef Mierzwa ze Szczepanek, który zakupił u Conrada pewną ilość liści i ładował na wóz, o sprzedaży jednak Marks nic nie wiedział.

Marks podchodząc do Mierzwy wystrzelił z fuzji. Na odgłos strzału koń Mierzwy spłoszył się i ruszył wraz z wozem w kierunku szosy. Mierzwa uciekpiwszy się biegł za wozem.

Marks puścił się w pogoń za uciekającym Mierzwą, trzymając browning w ręce, a gdy już ubiegł około 300 m będąc na szosie, Marks wołał na Mierzwę ażeby stanął w przeciwnym razie będzie strzelał. Bezpośrednio potem z odległości około 20 metrów strzelił do Mierzwy z browninga, raniąc go w lewą nogę. Na skutek postrzału Mierzwa upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał sobie lewą kość udową w górnej części.

Mierzwę przewieziono do szpitala w Łasinie, gdzie po długich zabiegach udało się nogę złożyć i ranę wyleczyć.

W czasie rozprawy przed sądem w Grudziądzu Marks nie przyznał się do umyślnego postrzelenia Mierzwy i twierdzi, że biegł za Mierzwą w celu, aby go przytrzymać i że w czasie pościgu upadł, a skutkiem upadku trzymany w ręku browning wypalił, kula zaś trafiła Mierzwę.

Sąd widocznie nie dał wiary słowom oskarżonego i po przesłuchaniu Mierzwy oraz jako biegłego dr. Brudnocha z Łasina wydał wyrok skazujący Marksa za ciężki uraz cielesny na 6 miesięcy więzienia.

Marks niezadowolony z wyroku odwołał się do Sądu Apelacyjnego, który wczoraj po ponownem rozpatrzeniu sprawy wyrok pierwszej instancji zatwierdził, zawieszając wykonanie kary na 3 lata.

Raz mu się udało, ale w apelacji przegrał

Za rabunek i gwałt—1 rok więzienia

2-go czerwca ub. r. na drodze leśnej pod Ostromeckiem w pow. chełmińskim, na idącą Annę M. napadł przejeżdżający na rowerze **Jan Hendrych,** zam. w Glinkach. Napastnik wyrwał dziewczynie torebkę, w której znajdowało się 20 zł, następnie przewrócił ją, zatkał jej usta i dokonał gwałtu.

Za czyny te znalazł się Hendrych na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym 31 marca br., jednak z braku dostatecznych dowodów został uniewinniony. Wskutek założenia apelacji przez prokuratora odbyła się ponowna rozprawa w ub. wtorek przed Sądem Apelacyjnym. **Trybunał wyrok pierwszej instancji uchylił, uznał winnym Hendrycha za pierwszy czyn na jeden rok więzienia, a za zgwałcenie na 6 miesięcy więzienia.** łącznie na półtora roku więzienia. Połowę kary sąd oskarżonemu darował na podstawie amnestji.

Trybunałowi przewodniczył wiceprezes **Klank,** przy współudziale sędziów **Dudykiewicza i Kolarza,** oskarżał wiceprokurator **Zembrzuski.**

Pukiel włosów kobiecych talizmanem włamywacza

Śmiałe włamanie w Więcborku

Wczorajszej nocy szajka nieznanych kasiarzy „rakowych“ dokonała włamania do biura Zakładu Djakonisek w Więcborku pod Sępólnem. Sprawcy, dostawszy się do wnętrza przez otworzenie drzwi wytrychem — rozpruli przy pomocy t. zw. „raka“ kasę ogniotrwałą, z której zabrali około 400 zł w banknotach. Bilon, w sumie około 150 zł pozostawili „gentelmeńscy“ włamywacze w stanie nietkniętym. Po dokonaniu kradzieży sprawcy uszli przez nikogo nie zatrzymani.

Na miejscu wypadku znaleziono precyzyjnie dorobiony wytrych uniwersalny oraz białą damską (!) chusteczkę, w której znajdował się.. pukiel blond włosów kobiecych. Przypuszczalnie był to talizman jednego ze sprawców.

Sposób dokonania włamania i kradzieży dowodzi niezbicie, iż w wypadku tym działała szajka jakichś zawodowych specjalistów-kasiarzy. W związku z tem odkryciem, władze śledcze wszczęły energiczne dochodzenia.

Zamiast pieniędzy — więzienie

Znowu aresztowania podpalaczy

Dnia 25 maja rb. w zabudowaniach Przybysza Bronisława w Radońsku pod Sępolnem powstał pożar, który został jednak w zarodku ugaszony, nie wyrządzając większych szkód. Zabudowania Przybysza są ubezpieczone na sumę 7.000 zł w Pom. Stow. Ubezp. w Toruniu. Podczas wstępnych dochodzeń skierował Przybysz podejrzenie o podpalenie na b. właściciela gospodarstwa a obecnie jego deputatnika Marquardta Piotra. Podejrzenie to jednak upadło, gdyż w toku dalszych dochodzeń ujawniono nowe szczegóły, które w znacznym stopniu obciążyły Przybysza samego, oraz jego znajomego Bettina Hermana. Przybysz przyznał się do podpalenia swej szopy, zeznając, iż uczynił to z namowy Bettina Hermana, który również przyznał się do winy. Obu przytrzymano i osadzono w areszcie śledczym Sądu Grodzkiego w Sępolnie.

Tragiczna śmierć robotnika

Spadł z konia i zabił się

Mieszkańcy Mełna w pow. grudziądzkim poruszeni zostali onegdaj tragicznym wypadkiem jaki miał miejsce około godz. 8 wieczorem.

Wracający z pola na koniu i prowadzący inne konie robotnik folwarczny niejaki Bolesław Wesel zatrudniony w majątku Mełno — skutkiem spłoszenia się konia, spadł na ziemię tak nieszczęśliwie, iż poniósł śmierć na miejscu. —

Przybyły na miejsce wypadku dr. Zieliński z Radzyna, stwierdził iż śmierć nastąpiła skutkiem złamania kręgosłupa.

Zwłoki tragicznie zmarłego przewieziono do folwarku.

Tczew

— *Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych* będzie urzędowała w Tczewie w dniu 9 czerwca rb. Podanie o zarejestrowanie pojazdu mechanicznego lub o pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych interesowani winni nadesłać do Urzędu Wojewódzkiego najpóźniej do dnia 6 czerwca rb.

Siemoń

— Z koła BBWR. W dniu 25 bm. odbyło się w Siemoniu nadzwyczajne walne zebranie Koła BBWR przy licznym udziale członków. Referat polityczny wygłosił kierownik sekretarjatu powiatowego BBWR p. Szałach Antoni. Po rzeczowej dyskusji wybrano ponownie zarząd w dotychczasowym składzie. Prezesem p. Redmerskiego, v. prezesem p. Ryńskiego, sekretarzem p. Ostrowskiego, skarbnikiem p. Gostomskiego. Po czterogodzinnym posiedzeniu zebranie zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę“.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 31. V. 1933 r.

WALUTY.

Dolary Stanów Zjednocz.

DEWIZY.

Belgja	—
Gdańsk	—
Holandja	359.10—358,10
Kopenhaga	—
Londyn	29,86—29.70
Nowy Jork	7.42—7,38
Nowy Jork telegr.	7.43—7,39
Oslo	—
Paryż	35.10—35,01
Praga	26,53—26,47
Sztokholm	—
Szwajcarja	172,30—171,87
Włochy	46,40—46,17
Berlin (w obrotach nieofic).	207,25

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

z dnia 31. V. 1933 r.

Żyto	—
Pszenica	32,00—33,00
Owies pastewny	—
Mąka żytnia 65 proc.	23,25—24.50
Mąka pszenna 65 proc.	50,00—52,00
Otręby żytnie	—
Ziemniaki jadalne	—
Groch Victoria	—
Seradela	—
Łubin niebieski	—

Notowania ziemiopłodów w Berlinie

z dnia 31. V. 1933 r.

Pszenica nowa	193—195
Żyto nowe	153—155
Jęczmień jary browarniany	—
Jęczmień ozimy nowy	—
Jęczmień przemysłowy pastewny	164—176
Owies marchijski	133—137
Owies pomorski	—
Mąka pszenna	23,00—27,56
Mąka żytnia 70 procent.	21,85—23,85
Mąka żytnia 60 procent.	
Otręby pszenne	8.80— 9,00
Otręby żytnie	9,00— 9,20
Rzepak	
Groch Victoria	23,00—27,00
Groch drobny jadalny	20,00—21,00
Groch pastewny	13,00—15.00
Peluszka	12,25—14,00
Bób	12,00—14,00
Wyka	12,00—14,00
Łubin niebieski	9,40—10,25
Łubin żółty	12,00—13,00
Seradela	16,50—18,00
Kuchy lniane	10,60—10,70
Wytłoki suche krajowe	8,50—
Wytłoki Soya Hamb.	9,00— 9,15

Za spokój duszy
drogiego kolegi naszego

ś. p. Dr. Stanisława Skąpskiego
odbędzie się

msza święta
w piątek, dnia 2 czerwca br. o godzinie 8.30 w kościele N. Panny Marji. 3164

Adwokaci toruńscy.

W sobotę, dnia 3-go czerwca 1933 r.
biura niżej podanych instytucyj

będą zamknięte

Bank Ludowy. 3184
Bank Związku Spółek Zarobkowych.
Komunalna Kasa Oszczędności miasta Grudziądza.
Komunalna Kasa Oszczędności pow. grudziądzkiego

POD ORŁEM
Bydgoszcz
Dnia 1 czerwca rozpoczyna koncertować ze swoim przebojowym zespołem znakomita skrzypaczka

Jadwiga Ciechońska
ulubienica publiczności Bydgoskiej. 3178

PRZETARG

na dostarczenie i ustawienie parkanów dla Krajowego Zakładu Psychjatrycznego w Kocborowie odbędzie się 10 czerwca 1933 r. godz. 10-tej w Starostwie Krajowem Pomorskiem Toruń, ul. Mostowa 11, I. p.

Wadjum 3 proc. dostawy w gotówce, Koperty mają być zapieczętowane, zalakowane i zaopatrzone odpowiednim napisem.

Druki przetargowe i wyjaśnienia uzyskać można w Wydziale Drogowo - Budowlanym Starostwa Krajowego Pomorskiego w godzinach urzędowych, za opłatą 2,— zł. w Głównej Kasie.

Zastrzega się prawo wyboru lub nieprzyjęcia żadnej oferty.

Starosta Krajowy Pomorski.

Zlec. Nr. 346/IX 3172

NA RATY mies. 20 zł.





3040

KROMCZYŃSKI, Poznań,
Al. Marcinkowskiego 5

PRZETARG PRZYMUSOWY.

2 czerwca 1933 r. o godz. 11 sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę u spedytora Sadeckiego: kompletny salon i wiele innych rzeczy.

(—) Chrzanowski Józef, komornik sądowy.

3167 547/33

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 2 czerwca 1933 r. o godz. 11 przedp. sprzedawać będę u ekspedytora Sadeckiego za gotówkę.: kasę rejestracyjną, maszynę do pisania, 2 ubrania męskie, kanapę pluszową, krzesła, warsztat stolarski, szafę orzechową, biurko, leżankę, zegar, koń, 2 platformy, i inne rzeczy.

Linde, komornik Sądu Grodzkiego rew. II. w Toruniu.

3166 616/33

Restauracja - Hotel

Gastronomja

Dworcowa 19 **Bydgoszcz** *Dworcowa 19*

właśc. Hieronim Katorski

poleca doborową kuchnię po niskich cenach

Obiady od 12—16-tej. 3180

Wabonamencie ponowna zniżka

Dr. med. St. Jedlicki
leczy wszelkie choroby ostre i przewlekłe metodą
homeopatyczną.
Bydgoszcz, ul. Gdańska 63 m. 6
Przyjmuje od 10—12 i 14—18
Zamiejscowym porady piśmierne. 3181

Dobrowolna

LICYTACJA SPADKOWA

W piątek, dnia 2 czerwca od godz. 10 do 1 w poł. sprzedawać będę na podwórzu ekspedytora fy Herzke, Bydgoszcz, Gdańska 76, najwięcej dającemu za gotówkę Meble najróżniejszego gatunku, mahoniowe i inne, kluby skórzane, lustra, 2 maszyny do szycia, odkurzacze, ławkę rzeźbiarską, obrazy, różne gablotki, zegar stojący, lodówki, wózki dziecięce etc.

Antoni Mroczyński, koncesj. licytator i taksator
Bydgoszcz, Gdańska 10.

3179

POLECAMY

Kostjumy kąpielowe damskie, prima czysta wełna des. i inne . . 12,50 10,90 **9.75**
Kostjumy kąpielowe damskie, czysta wełna deseniowe 16.00, 12,00 **10.00**
Kostjumy kąpielowe damskie, czysta wełna, II częściowe **11.00**
Kostjumy kąpielowe damskie trykotowe makko 4.50, 4,00 **3.65**
Kostjumy kąpielowe męskie, czysta wełna 14.00, 11,25 **10.50**
Spodeńki kąpielowe męskie, czysta wełna 8,85, 5,25 **4.75**

Kapy — kąpielowe — Buty

Bielizna damska jedwabna

halki — szlupfery — motylki — koszulki
koszule nocne
w wielkim wyborze.

Tenisówki damskie i dziecięce
białe i kolorowe — po bardzo przystępnych cenach.

Na gorącą porę roku:

Muśliny do prania o kolosalnym asortymencie 1.20, 1.10, 1.05, 0.95 **0.90**
Krepony o now. desen. 2.35, 1.50, 1.20 **1.00**
Ostatnie nowości w mat. w pasy (Frottè, Crêponette itd.) 1.90, 1.80, 1.35 **1.20**
Koronka do prania w prześlicznych kolorach 5.50, 2,50 **2.20**
Jedwab do prania 1.65 **1.50**
Foulard do prania 1.90 **1.80**
Jedwab do prania „Toussor“ w dużo modnych deseniach **2.20**
Toile de soie imit. w pasy . 4.50 **3.50**
Zefiry na koszule męskie i sportowe sukienki 2.90, 2.25, 1.40, 1.20, 1.15, 0.95 **0.90**
Woale w olbrz. wyborze 3 50, 2.25, 1.90 **1.50**
Muśliny wełniane w wielk. wyb. 3.50 **2.50**
Voile-Cotelé gładki i deseniowy 5.25, 4.60 **4.50**
Georgett'y gładkie i deseniowe 7.50, 7.25, 4.40 **3.50**

A. i W. Ziętak | K. Ziętak

Mostowa 7 **BYDGOSZCZ** **Mostowa 6**
3175 **(obok firmy C. A. Franke)**

PIWO „MARSZAŁKOWSKIE“

Spełniając życzenie naszych P. T. Odbiorców i sympatyków, wypuszczamy, poraz pierwszy w piątek, dnia 2 czerwca b. r. **piwo jasne dubeltowe**, pod nazwą

„MARSZAŁKOWSKIE“

które oddawać będziemy albo w beczkach albo w oryginalnych butelkach browarowego odciągu, zaopatrzonych w czerwono-niebieskie wywieszki (krawatki).

Przekonajcie się o znakomitej jakości!

Żądajcie wszędzie! **Żądajcie wszędzie!**

BROWAR KUNTERSZTYN
SP. AKC. GRUDZIĄDZ.

3183



PODCZAS
ŚWIĄT
PIJĄ ZNAWCY
jedynie
SPRINGERA
SPECJALNOŚCI

3162

LICYTACJA.

Urząd Celny w Gdyni będzie sprzedawał w drodze publicznego przetargu w dniu 12 czerwca 1933 r. o godz. 10 towary od których nieuiszczono należności celnej, jakoto: paszę dla bydła, miąższ owocowy, rowery, aparaty elektromedyczne, gramofony, patefony i płyty gramofonowe, śledzie solone, tkaniny i t. p.

Przetarg odbędzie się w składach celnych w porcie Bliższe dane o rodzaju i cenie wywoływanych przedmiotów podane zostaną w obwieszczeniu wywieszonem w Urzędzie Celnym na tydzień przed licytacją.

Naczelnik Urzędu Celnego Antonowicz.

3158

W tut. rejestrze handlowym w dziale A pod L 387 zapisano: Fr. Sokołowski właśc. Franciszka Sokołowska, skład bławatów i manufaktury w Osiu pow. Świecie.

Świecie, dnia 29 maja 1933 r.

Sąd Grodzki.

3185 R. H. A. 387

Gospodarstwo 18,82 ha

z dobrymi budynkami, urodzajną bardzo ziemią, dobrze zapowiadającem się żniwem, mamy na sprzedaż, przy zaliczce około 15. tysięcy zł.

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu brodnickiego. 3163

Z prawami szkół państwowych 3036

8-klasowe gimnazjum żeńskie
G. Winogrodzkiego w Wejherowie

przyjmuje zapisy do wszystkich klas, poczynając od klasy 2-giej.

Przy gimnazjum wstępne klasy koedukacyjne, przygotowujące do gimnazjum nowego typu

---

Wózki dziecięce
poleca „Fabryka Wózków Dziecięcych“ Bydgoszcz, 3-go Maja 12. Ceny fabryczne! 2813

Zobacz Kiermasz
Toruń, Szczytna 2 róg Szerokiej. Tysiące artykułów za bezcen. 3118

Koszulki sportowe
kolory trwałe, wykonanie czyste. Prowadzę towar z fabryk chrześcijańskich i proszę o łaskawe poparcie. L. Ponicki, Toruń, Most Pauliński 3. (Szarotka). 2168

Unieważniam
zgubioną książeczkę żeglarską i legitymację bezrobotnych na nazwisko Leon Bork z Redy. 3138

Duży wybór
domów
willi, majątków, korzystnych sprzeda Rządkowski, Toruń, Chełmińska Szosa 66. 3067

1—2 pokoi
próżnych w Gdyni poszukuję na biuro. Śródmieście parter lub I. piętro. Warunki pod „Stałe“ Biuro Ogłoszeń Bydgoszcz, Dworcowa 54. 3177

Na
święta!
migdały, sułtanki, koryntki, figi, wszelkie przyprawy do pieczenia najtaniej Araczewski, Toruń, Chełmińska.

Kawę!!!
kawę, kawę. tylko w nowoczesnej palarni kawy Araczewski, Toruń, Chełmińska, przy Rynku.

Pianina
Bettinga po znacznie zniżonych cenach, ewentl. bez wpłaty na dogodnych warunkach poleca. Turostowski, Toruń, św. Ducha 14.

Darmo
do świąt otrzyma każdy ładny prezent, przy zakupie od 1 zł. tylko drogerja Toruń, Chełmińska 12. 3169

Chłopcy
do sprzedaży na peronach potrzebni. Restauracja Dworcowa, Toruń - Przedmieście. 3159

Radjo
z głośnikiem na prąd sprzedam. Toruń, Prosta 21/23, m. 3. 3022

Pianino
koncertowe jak nowe sprzedam bardzo tanio. Toruń Kazim. Jagiellończyka 8, drugie wejście parter, prawe.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Jak walczyć z kryzysem?

Referat prof. Krzyżanowskiego w Wiedniu

Wiedeń, 1. 6. (PAT). Na wczorajszem plenarnem posiedzeniu zjazdu międzynarodowej izby handlowej wygłoszono referaty w sprawie powrotu do wolnej gospodarki dewizowej i do ustabilizowania stosunków walutowych. Wszyscy mówcy oświadczyli się za zniesieniem kontroli dewizowej i za powrotem do stałego miernika.

Prof. Krzyżanowski (Polska) wygłosił referat po tytułem „O wpływie wydatków publicznych na politykę walutową". Mówca zaznaczył, że rozwój wydatków publicznych i polityki walutowej nawzajem się uwarunkowują. Zalecane dziś częściowo znaczne zwiększenie wydatków publicznych przez rozdawnictwo robót publicznych kryje w sobie niebezpieczeństwo deprecjacji pieniądza. Trwałą stabilizację waluty da się osiągnąć tylko przez odpowiednie przystosowanie wydatków publicznych do rzeczywistego rozmiaru dochodów narodowych, przy równoczesnem usprawnieniu polityki gospodarczej, unikająo wybujałości interwencjonizmu państwowego. Dla stabilizacji walut konieczna jest liberalna i elastyczna polityka gospodarcza w stosunkach zewnętrznych i wewnętrznych oraz zmniejszenie wydatków publicznych. Mówca nie zgadza się na teorję, jakoby czynny bilans handlowy na długi termin był warunkiem stabilizacji waluty. Według mówcy nie wystarcza zrównoważenie budżetu. Zrównoważenie musi być dokonane drogą odciążenia podatkowego.

880 - tysięczna armia członków L. O. P. P.

stoi na straży obronności powietrznej Państwa

Warszawa 1. , (PAT). W dniu wczorajszym w sali stowarzyszenia techników w Warszawie odbył się **doroczny zjazd delegatów komitetów wojewódzkich LOPP. z całej Rzplitej.** Zjazd zaszczycili swą obecnością przedstawiciele władz państw., sztabu głównego i wojska.

Jak wynika ze sprawozdań rocznych, liczba członków LOPP. mimo ciężkich warunków gospodrczych w kraju doszło do 880.000 członków, tj. **160.000 członków więcej niż w roku ubiegłym.** Po dyskusji udzielono zarządowi głównemu absolutorjum. Następnie przystąpiono do wyboru zarządu głównego i komisji rewizyjnej.

Na Zamku

Warszawa, 1. 6. (PAT). P. Prezydent Rzplitej przyjął w dniu wczorajszym delegację w osobach generała Skwarczyńskiego i prof. Januszkiewicza, którzy przybyli prosić p. Prezydenta o przyjęcie protektoratu nad obchodem ku czci śp. biskupa Bandurskiego. Następnie p. Prezydent przyjął delegację zarządu głównego stowarzyszenia sędziów i prokuratorów z prezesem Supińskim i prokuratorem Rudnickim na czele. Zkolei p. Prezydent przyjął delegata Instytutu Naukowego w Puławach p. Mieczyńskiego.

Wyjazd delegacji polskiej

na konferencję bloku państw rolniczych

(o) Warszawa, 1. 6. (tel. wł.) Do Bukaresztu wyjechała delegacja polska na konferencję bloku państw rolniczych. Delegacji przewodniczy minister Skarbu p. Zawadzki, a w skład jej wchodzą: poseł Rzplitej w Bukareszcie p. Arciszewski, dyr. departamentu w Min Rolnictwa p. Rose, dyr. dep. w Min Przemysłu i Handlu p Sokołowski, radca MSZ p. Roman, radca Ministerstwa Skarbu p. Baczyński i dyrektor Banku Polskiego p. Barański.

Konferencja bloku państw rolniczych trwać będzie od 4 do 6 czerwca. Tematem jej obrad będzie ustalenie wspólnego stanowiska na konferencję londyńską.

9 czerwca wyjeżdża do Londynu delegacja polska na światową konferencję ekonomiczną, pod przewodnictwem wiceministra Skarbu p A. Koca.

Zawieszenie broni między Japonją a Chinami

Szanghaj, 1. 6. (PAT). Wczoraj rano **podpisane zostało w Tang-Ku formalne zawieszenie broni pomiędzy Japonją a Chinami.**

Szanghaj, 1. 5. (PAT). Podpisane zawieszenie broni przewiduje demilitaryzację obszaru, położonego pomiędzy wielkim murem chińskim na północy, linją kolejową Pekin—Mukden na wschodzie i linją kolejową Pekin — Suiyaan na zachodzie. Dalej rozwiązanie ochotniczego korpusu chińskiego w tym obszarze i wznowienie komunikacji kolejowej pomiędzy Pekinem a Szanghaj — Kuanem.

Protektorat nad lotem mjr. Karpińskiego do Australji

objęła LOPP.

Warszawa, 1. 6. (PAT). Na ostatniem posiedzeniu prezydjum zarządu głównego LOPP uchwalono objąć protektorat nad zamierzonym przez majora Karpińskiego lotem do Australji. Mjr. Karpiński ma już za sobą wspaniałe loty, a m. in. lot dookoła Europy, lot ponad Małą *Azją*, a także *Afryką*. Obecna trasa lotu mjr. Karpińskiego ciągnąć się będzie na przestrzeni 25000 km od Warszawy przez Kraków, Konstantynopol, Bagdad, Buszyr, Karachi, Kalkutę, Rangoon, Sumatrę, Batawję do portu Darwina w Australji północnej, stąd do Melbourn i Brisbane. Samolot, na którym mjr Karpiński odbędzie ten lot jest typu R. 23. i zaopatrzony jest w silnik Wright-Skoda, przygotowywany przez zakłady mechaniczne Plage i Laśkiewicz oraz polskie zakłady Skody w Warszawie.

Marsz. Raczkiewicz wyjeżdża do Argentyny

(o) Warszawa, 1. 6. (tel. wł.) **Marszałek Senatu p. Raczkiewicz udaje się w charakterze** prezesa Rady Organizacyjnej Polaków zagranicą do Ameryki Południowej. **Wyjazd nastąpi 6 czerwca.** P. marsz. Raczkiewicz zwiedzi polskie ośrodki emigracyjne w Argentynie. Powrót przewidziany jest na pierwsze dni września.

Burdy „obwiepolaków" w Warszawie

(o) Warszawa 1. 6. (tel. wł. Wczoraj wieczorem odbył się wiec Stronnictwa Narodowego, który właściwie był obradami rozwiązanego O.W.P.

Po wiecu grupa kilkunastu studentów demonstrowała na placu 3-ch Krzyży. O godzinie 11 w nocy doszło do poważniejszej bójki między studentami i sprzedawcami gazet. Policja bójkę zlikwidowała i przytrzymała 6 studentów, których przekazano do ukarania władzom administracyjnym.

Odwet za Nurmiego

Finlandja domaga się uznania Kusocińskiego za zawodowca

Brno, 1. 6. (PAT). Cała prasa Czechosłowacka zarówno czeska jak i niemiecka podaje informacje, jakoby Finlandja żądała ogłoszenia Kusocińskiego profesjonałem, mając poważne przeciwko polakowi dowody. Za dwa starty, jakie odbyć się miały z początkiem czerwca br. w Finlandji Kusociński miał zażądać przez swojego menagera kwoty tysiąc dolarów, a potem podniósł nawet do 10.000 zł. Jak donosi prasa czeska, Finnowie zebrali cały ten obciążający materjał, aby następnie sprawę Kusocińskiego przedłożyć międzynarodowej federacji lekkoatletycznej, jako odwet **za Nurmiego.**

Klęska Hebdy w Paryżu

Paryż, 1. 6. (PAT). Wczoraj w ramach międzynarodowych mistrzostw tenisowych Francji w Paryżu walczył **Hebda z Anglikiem Wilde,** znanym doublistą. Hebda przegrał łatwo w trzech setach 3 : 6, 3 : 6, 4 : 6. W grze pojedyńczej panów sensacją było zwycięstwo Czecha Maleczka nad pierwszą rakietą Holandji Timmerem po zażartej walce w pięciu setach.

Zjazd wojewodów

(o) Warszawa, 1. 6. (tel. wł.) Wczoraj zakończone zostały obrady zjazdu wojewodów, które poświęcone były głównie zagadnieniom samorządowym, w związku z nową ustawą samorządową. Pozatem poruszano szereg spraw ekonomicznych i omawiano obecną sytuację gospodarczą.

Straszliwa zbrodnia pod Wilnem

Wilno, 1. 6. (PAT). Na terenie powiatu wileńsko-trockiego w pobliżu przystanku kolejowego Panary w odległości 1 km od toru kolejowego a 150 m. od drogi, prowadzącej od szosy grodzieńskiej do wsi Białej Waki, pastuch znalazł wczoraj zwęglone zwłoki do tego stopnia zniszczone przez płomień, że nie było można odróżnić czy to są zwłoki kobiety czy mężczyzny. Sądząc ze śladów zwłoki leżały od kilku dni. Na palenisku obok zwłok znaleziono 2 rozbite butelki, sukienkę, sweterek, kawałek fotografji, na której podobiznę osób wytarto, oraz 2 kawałki paszportu rosyjskiego. Na miejsce zjechały władze śledcze z całym aparatem śledczym.

„Fräulein Doctor" Tepy nie jest plagjatem literackim

Lwów, 1. 6. (PAT). Ostatnio na łamach prasy polskiej stała się głośna sprawa sztuki teatralnej pod tytułem „Fraeulein Doktor" — osnutej na historji znanego wojennego szpiega niemieckiego **Leonji Lesser.** Autorem tej sztuki jest młody lwowianin **p. Jerzy Tepa.**

Sztuka ta wystawiona ostatnio na scenie lwowskiej i przygotowywana obecnie przez kilka teatrów w innych miastach Polski spotkała się w niektórych kołach z zarzutem plagjatu sztuki autora niemieckiego Palitscha pod tytułem „Mademoiselle Doctor", opartej na faktach, zaczerpniętych z biografji szpiegowskich Berndorfa.

Polski autor poddał swój utwór orzeczeniu komisji ekspertów zawodowych Związku Literatów Polskich we Lwowie, pod przewodnictwem p. Ostapa Ordwina. Związek ten wydał wczoraj orzeczenie, w którem m. in. powiedziane jest, że po dokładnem zaznajomieniu się z obu tekstami oraz publikacjami Berndorfa i Kruka, którymi autor przy wyborze i opracowaniu tematu swojej sztuki posługiwał się, powołana komisja rozpatrzywszy cały materjał faktyczny, doszła do przekonania i stwierdziła, że sztuka Jerzego Tepy „Fraeulein Doktor" ani w ogólnym swoim układzie, ani w użyciu poszczególnych scen i dialogów nie zawiera żadnych znamion plagjatu literackiego, a pewne analogje nazwisk i kilka sytuacyj pochodzą jedynie z zaczerpnięcia tematu z jednego i tego samego zespołu faktów.

Międzynarodowy kongres dziennikarzy sportowych w Warszawie

Warszawa, 1. 6. (PAT). W najbliższą sobotę dn. 3 czerwca rozpocznie się w Warszawie **międzynarodowy kongres dziennikarzy sportowych,** w którym weźmie udział szereg dziennikarzy francuskich, belgijskich, austrjackich, niemieckich itd.

Wystawa handlowo przemysłowa

pod hasłem „Precz z Hitlerem"

(o) Warszawa, 1. 6. (tel. wł.) Wedle obiegających pogłosek jeden z posłów żydowskich organizuje w Warszawie wystawę handlowo - przemysłową pod hasłem „Precz z Hitlerem".

Druga wyprawa „Nautilusa" do bieguna

Hamburg, 1. 6. (PAT). Na lotnisku tutejszem wylądował znany badacz podbiegunowy sir Herbert Wilkins, który swojego czasu przeleciał nad biegunem z Alaski do Szpitzbergen i usiłował dostać się do bieguna łodzią podwodną „Nautilus". Udaje się on do Norwegji dla przygotowania nowej ekspedycji do Bieguna Południowego z kontynentu na kontynent specjalnym samolotem, którego konstrukcja pozwala na nieprzerwany lot 6.000 mil angielskich. Sir Wilkins w lipcu tego roku ponowić ma próbę jazdy pod lodem łodzią podwodną „Nautilus".

Wystawa polskiego miniaturzysty w londyńskiej galerji sztuki

Londyn 1. 6. (PAT). W międzynarodowej galerji sztuki w Londynie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy prac Artura Szyka. Wystawa obejmuje „Statut Kaliski" i szereg innych prac artysty.

Otwarcia wystawy dokonał ambasador Skirmunt, podnosząc zarówno artystyczną wartość dzieł Szyka, jak i wielce wartościowy podkład ideowy. Ambasador Skirmunt, wspominając o „statucie kaliskim", zaznaczył, że jest on historycznym dokumentem tolerancji i gościnności polskiej w wiekach średnich. Ten sam duch tolerancji ożywia także i obecny rząd polski.

Kiepura będzie śpiewał na Jasnej Górze

Warszawa, 1. 6. (PAT). Do Warszawy przybył Jan Kiepura. Jak się dowiadujemy artysta zabawi w Polsce około trzech tygodni. W tym czasie, zgodnie ze ślubem, uczynionym w czasie choroby przed dwoma laty, Kiepura będzie śpiewał na chórze w klasztorze Jasnogórskim. Wkońcu lipca artysta udaje się do Hollywood.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronę 7-łamowej . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej. . . . . 15 fen.
4 . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Mickiewicza 3
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Józef Dobrostański Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Bronisław Jędrzejczak, Inowrocław, plac Kasprowicza 4a.
Redaktor odpowiedz. na Grudziądz, Józef Stanaub. Grudziądz, Rynek 10/II.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwa: „Dzień Pomorski", „Dzień Bydgoski," „Gazeta Morska", „Dzień Grudziądzki" „Dzień Kujawski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . 2.30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma